

ARKA**ZAKŁAD POGRZEBOWY**

SOCHACZEW, UL. ŻEROMSKIEGO 23 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)

**TYGODNIK**

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 49 (1110) 4.12.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim**WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ****MATERIAŁY BUDOWLANE
I SANITARNO-INSTALACYJNE****kim Sp. z o.o.**

★ SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.homo.pl
www.kim.homo.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Szpital powiatowy bez pomocy powiatu



Szpital powiatowy pozostaje taki tylko z nazwy. To już kolejny rok, kiedy placówka nie dostanie z budżetu starostwa ani złotych. Na ostatniej sesji zapadła decyzja, zgodnie z którą szpitala pozbawiono blisko 250 tys. złotych

więcej str. 2

Plac cichych bohaterów

*Od ostatniej niedzieli na pl. Kościuszki oglądać możemy niezwykłą ekspozycję. Trzeba się przy niej zatrzymać. Choć na chwilę.

Dzięki staraniom burmistrza Piotra Osieckiego do Sochaczewa trafiła wystawa ze zbiorów Instytutu Pamięi Narodowej. Przedstawia ona sylwetki 56 ofiar stanu wojennego.

13 grudnia 1981 r. to data, która odcisnęła silne piętno na historii Polski. Już pierwsze dni stanu wojennego przyniosły



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

ofiary. Przyczyny śmierci były bardzo różne. Niektórzy ginęli w trakcie akcji protestacyjnych,

na skutek użycia gazów łzawiących, podczas przesłuchań czy skrytobójczych morderstw.

Jeszcze inni, poddani nieustannej presji ówczesnego aparatu bezpieczeństwa, popełniali samobójstwa. O nich wszystkich mówi wystawa przygotowana przy wsparciu Domu Spotkań z Historią, ośrodka „Karta” oraz rodzin pomordowanych.

- Przez lata nikt nie pamiętał o tych cichych bohaterach stanu wojennego. Tymczasem ci ludzie oddali życie za ojczyznę. Wystawa, z którą mogą się państwo teraz zapoznać, to hołd dla nich - mówił Piotr Osiecki.

Ekspozycję na centralnym placu miasta będzie można oglądać do 14 grudnia. Dzień wcześniej, a więc w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, pod portretami ofiar będą zapalane znicze. Na maszt wciągnięta zostanie flaga Solidarności.

- 13 grudnia zapraszamy wszystkich mieszkańców do odwiedzenia pl. Kościuszki. Wystarczy wziąć ze sobą znicz. Symboliczna akcja potrwa cały dzień - mówi naczelnik wydziału promocji i aktywizacji UM Robert Małolepszy. (ap)

W NUMERZE

Kolejowa akcja trwa str. 3

Śmieci wracają str. 4

Pomóżmy Kacprowi str. 9

Nauczyciele protestują str. 10

Przegrana SKTS str. 18

DACH-LAND
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr 19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW ŁOWICZ
9. KIŁÓMETR

BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)

OCYNK: 38,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 80,00 zł/ARKUSZ

BLACHA T18
(850 x 2000mm)

OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ

BLACHA T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną i kolory matowe!!!

OBROBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!

OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 40,50 zł/m²

RURY WISZĄCE OCYNK - 12,80 zł/mb!!!

DŁUGOŚĆ DO 4mb

RURY SPUSZTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!

DŁUGOŚĆ DO 2mb

HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO

Szpital powiatowy bez pomocy powiatu

■ To już kolejny rok, gdy sochaczewski szpital powiatowy nie dostanie z budżetu samorządu powiatowego ani złotówki. Rada powiatu na wniosek zarządu zdecydowała o odebraniu placówki 234 tys. zł.

Kwota 234 tysięcy złotych była odłożona w budżecie powiatu jako rezerwa na ewentualną spłatę raty kredytu, jaki swego czasu szpital zaciągnął, by ratować swe istnienie. Ówczesny dyrektor Franciszek Pasiak wziął na siebie gigantyczną odpowiedzialność oddłużenia jednostki. Gwarantem kredytu był powiat, a pieniądze miały służyć wydobywaniu szpitala ze spirali zadłużenia, w jaką wpadł z roku na rok. Operacja się udała, ale trudna sytuacja wciąż trwa. Co roku zadłużenie maleje, szpital sam spłaca swoje zobowiązania. W poprzedniej kadencji władz powiatowych wykształciła się też praktyka, że zamrożone przez starostwo pieniądze na koniec roku były przekazywane na potrzeby szpitala.

W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, tak się nie stanie. Pieniądze zostaną przekazane na DPS w Młodzieszynie. Sprawa ta wywołała kontrowersję na ostatniej sesji rady powiatu.

- Chciałbym spytać o kwotę 234 tys., która była zarezerwowana dla szpitala powiatowego - mówił radny Dariusz Dobrowolski (Forum). - A teraz w „nagrodę” za to, że szpital jakoś się wywiązał ze swoich zobowiązań, zabieramy mu te pieniądze i przesuwamy je dla DPS-u, który nie wykonał budżetu. A przecież szpital

lowi ta suma na pewno by się przydała, bo tam każda złotówka się liczy.

W odpowiedzi radni usłyszeli, że niewykonanie budżetu przez DPS wzięło się z tego, iż rozpoczął on działalność w nowej siedzibie od 1 kwietnia, a nie jak zakładano od 1 stycznia, z większą niż w starej siedzibie liczbą pensjonariuszy. A jak powiedziała skarbnik Teresa Pawelak, starostwo ma przede wszystkim do zrealizowania swój budżet i o to musi dbać w pierwszej kolejności.

Radny Dobrowolski pytał jeszcze o to, ile środków finansowych z budżetu powiat przeznaczyl na wsparcie powiatowego przecież szpitala w tym roku i ile ewentualnie zamierza przeznaczyć w kolejnym, 2013, żeby

„**Dariusz Dobrowolski: W „nagrodę” za to, że szpital jakoś się wywiązał ze swoich zobowiązań, zabieramy mu te pieniądze i przesuwamy je dla DPS-u, który nie wykonał budżetu.**”

się budżet w szpitalu zamknął.

Z ust wicestarosty Janusza Ciury usłyszał: - Jeśli pojawi się taka potrzeba, będziemy na ten temat dyskutowali.

- W takim razie po co w ogóle nazywać szpital powiatowym, jeśli placów-



Radna Fastyn: „Po co w ogóle nazywać szpital powiatowym, jeśli placówka nie może liczyć nawet na pieniądze, które były dla niej zarezerwowane w budżecie powiatu”.

ka nie może liczyć nawet na pieniądze, które były dla niej zarezerwowane w budżecie powiatu. Miasto pomaga szpitalowi co roku umarzając podatek od nieruchomości. To są naprawdę

duże kwoty. To co najmniej wstyd, żeby nie używać ostrzejszych słów, że samorząd powiatowy nie bierze przykładu z miejskiego - komentuje radna Beata Fastyn (PiS), która jest jednym z członków komisji zdrowia rady powiatu.

(bus)

Trudno zrozumieć tę decyzję

Piotr Osiecki
Burmistrz Sochaczewa



Bardzo żałuję, że szpital kolejny rok z rzędu nie może liczyć na pieniądze, które powiat rezerwuje w budżecie jako gwarancje dla tej placówki. Mówię to przede wszystkim jako były wicestarosta i były przewodniczący Społecznej Rady ZOZ. W poprzedniej kadencji przeznaczaliśmy te pieniądze dla szpitala. Dyrekcja i pracownicy czuli, że mają wsparcie władz powiatu nie tylko w słowach, ale też w czynach. Jako burmistrz, zarówno w ubiegłym roku jak i w obecnym, podjąłem decyzję o zwolnieniu szpitala z podatku od nieruchomości. Mimo że miasto ma ogromne potrzeby, tylko w ubiegłym roku były to 224 tys. zł. Za te pieniądze moglibyśmy utwardzić kilka ulic. Trudno mi więc zrozumieć, że jeden samorząd może wspierać szpital, a drugi nie. Coraz trudniej będzie mi też przekonać współpracowników do dalszych zwolnień podatkowych dla szpitala. Dyrektorzy miejskich placówek zaczynają po prostu pytać, dlaczego ich jednostki nie są zwalniane z podatku, a szpital jest. Tym bardziej, gdy starostwo nie pomaga najważniejszej lecznicy w powiecie.

ZNANI I NIEZNANI



Justyna Grajek

Absolwentka wydz. polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. W Liceum im. F. Chopina w Sochaczewie pracuje od 1993 roku. Najpierw jako nauczyciel bibliotekarz, później jako polonistka. Kontynuuje tradycję rodzinną po mamie, znanej sochaczewskiej polonistce.

Prywatnie żona i matka dwóch synów, 20-letniego studenta Adama i 16-letniego Mikołaja z zespołem Downa, który uczy się w szkole specjalnej. Chciałaby zmienić świadomość i nastawienie sochaczewian do osób niepełnosprawnych.

W wolnych chwilach lubi wycieczki rowerowe, a w wakacje kajaki na Mazurach. Jest też zapalonym grzybiarzem. (bus)



Klaudiusz Grabisza

Uczestnik Warsztatów Terapii Zajęciowej przy SI „Jutrzenka”. Jego prace były wielokrotnie nagradzane. Rzeźba „Mój anioł” zajęła III miejsce w konkursie „Talent, pasja i intuicja”. Zdobywał wyróżnienia w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym im. Teofila Ociepki oraz podczas „Sochaczewskiego Lauru”. Ostatnio został laureatem jubileuszowego X konkursu „Sztuka Osób Niepełnosprawnych”. Na swoim koncie ma także współpracę z Fundacją „Awangarda”, w ramach której brał udział w licznych przedsięwzięciach artystycznych. Obrazy Klaudiusza są doceniane nie tylko w Polsce. Niektóre z nich stały się częścią zagranicznych kolekcji sztuki. (ap)

REKLAMA

Agencja Ochrony Mienia
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

„Certus”

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ułga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

Zebra ZAUFAM POLSKIEJ FIRMIE
Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych

Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁUGOTERMINOWO

W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l oraz KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³

PPHU ZEBRA Sp. J.
biuro handlowe:
ul. Chemiczna 8
96-500 Sochaczew

najniższe ceny w mieście !!!

Zamówienia:
tel./fax 46 861 15 19
tel. 662 967 992
e-mail: pphu.zebra@wp.pl
www.pphuzebra.pl

Oferujemy także:
- porządkowanie terenu
- prace koparko-ladowarką
- prace porządkowe różne

Podziękowanie
W imieniu Stowarzyszenia „Przystań” i podopiecznych Świątlicy „Kleks”

składamy serdeczne podziękowanie dla Wszystkich Państwa, którzy zechcieli wspomóc działalność Świątlicy „Kleks”, poprzez przekazanie 1% podatku na rzecz naszego Stowarzyszenia.

Dziękujemy także wszystkim, którzy rozprawiali nasze ulotki i zachęcali do przekazania środków na ten cel. Szczególnie właścicielowi Biura Rachunkowego „Dudek” Jerzemu Dudek, właścicielem Biura rachunkowego „Doraks” Dorocie Zaczekiewicz, Wannie Skalskiej i Monice Pawłowskiej.

Trwa bitwa o kolej

■ Od 26 listopada trwa, prowadzona przez ratusz i posła Macieja Małeckiego, zbiórka podpisów przeciwko likwidacji połączeń kolejowych ze stolicą. W ciągu pięciu dni pod protestem podpisało się 1200 osób.

Decyzja władz PKP Intercity powoduje, że już od 9 grudnia skasowane zostaną najbardziej popularne linie. Nie będzie już pociągów odjeżdżających z Warszawy Centralnej o 16.00 i 16.36. Trudniej będzie też dostać się do Warszawy, zwłaszcza w godzinach porannych.

Z niezrozumiałych powodów likwidowane są pociągi w godzinach szczytu, czyli w najbardziej dochodowym dla PKP czasie. W ten sposób między 15:00 a 18:00 podróżni będą mieli do dyspozycji zaledwie trzy pociągi: o 15:05, 16:50 i 17:30. W wyniku planowanych zmian, pociąg TLK Lubuszanin przestanie zatrzymywać się w Sochaczewie i Łowiczu, a ponadto zostanie przesunięty z 16:00 na 18:05. W dodatku w godzinach szczytu pomiędzy 15.05 a 16.50 na linii Warszawa – Sochaczew nie będzie żadnego pociągu PKP Intercity.

Ponad 1,2 tys. podpisów

Akcja ruszyła w poprzedni poniedziałek. Już od 5 rano podpisy pod petycją zbierali m. in. burmistrz Piotr Osiecki oraz poseł Maciej Małecki. Protest spotkał się z olbrzymim odzewem ze strony sochaczewian. Tylko pierwszego dnia na liście znalazło się 350 nazwisk. Z każdym dniem liczba ta zwiększała się. Ostatniego dnia przeciwko likwidacji opowiedziało się ponad 1,2 tys. sochaczewian.

- Od kilku miesięcy dojeżdżam do pracy w Warszawie i uważam, że dotychczasowy rozkład jest optymalny zarówno dla pasażerów, jak i przewoźnika - powiedziała nam Anna Kucharska, sochaczewianka, która pod protestem podpisała się jako jedna z pierwszych. - Nie oczekujemy przecież, że pociągi między Warszawą a Sochaczewem kursować będą co kwadrans. Nie widzę natomiast szans, żeby zdążyć na pociąg o 15.05. W ten sposób będę zmuszona 1,5 godziny czekać na kolejny, który odjeżdżać będzie o 16.50. Alternatywą będzie skorzystanie z przejazdów prywatnym busem. W ten sposób Intercity tylko traci klientów. Gdzie tu sens?

Podobnego zdania jest mieszkaniak okolic Sochaczewa Robert Adamski. Pomimo że koleją jeździ sporadycznie, popiera akcję.

- Współczuję osobom dojeżdżającym do pracy i szkoły w stolicy. Ja korzystam z pociągów tylko raz na jakiś czas, więc zmiana rozkładu nie będzie dla mnie aż tak odczuwalna. Inaczej odbiera ją mój brat, który studiuje w stolicy i 5 razy w tygodniu jeździ na uczelnię. Jemu zmiana rozkładu na pewno skomplikuje życie. Tym bardziej, że znacznie obowiązywać w zimie, kiedy pociągi, ze względu na pogodę, często i tak jeżdżą nieterminowo. Nikt nie ma przecież ochoty marznąć na peronie, oczekując godzinami na pociąg.



Przez cały ubiegły tydzień na dworcu PKP mieszkańcy składali podpisy pod protestem

Za pozostawieniem dotychczasowego rozwiązania opowiada się także Anna Włodarczyk.

- Szczere mówiąc, spodziewałam się raczej zwiększenia liczby połączeń. Decyzja PKP kompletnie mnie zaskoczyła - mówi. - Tym bardziej, że ogłoszona została późno i postawiono nas przed faktem. Kiedy dowiedzieliśmy się o wszystkim, nie było szans, by zmienić ją przed 9 grudnia. Liczę, że dzięki protestowi uda się przywrócić połączenia podczas tzw. korekty rozkładu jazdy.

Zainteresowanie akcją było tak duże, że, w ciągu ostatnich dwóch dni jej trwania, podpisy można było składać na dworcu PKP nie tylko od 5.00 do 8.30, ale również od 16.00 do 18.30. By złożyć podpis pod petycją, nie trzeba jechać na dworzec. Listy wyłożone są także w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego przy ul. 1 Maja 16 (parter). Osoby, które chcą wesprzeć akcję, mogą je zbiierać w miejscu pracy, wśród rodziny, znajomych, przyjaciół

i sąsiadów. Wzór listy można pobrać ze strony Sochaczew.pl, a wypełnione druki dostarczać do Biura Obsługi Klienta UM aż do piątku 7 grudnia do godz. 16.00.

Początek maratonu

Sprawą zajmują się nie tylko mieszkańcy i władze Sochaczewa. W ubiegłym tygodniu w Warszawie, dzięki inicjatywie posła Macieja Małeckiego, odbyła się konferencja prasowa poświęcona temu tematowi. Sochaczewskim protestem interesują się regionalne i ogólnopolskie media. Materiał na ten temat realizowała Telewizja Polska. Reportaż wyemitowany został w Kurierze Mazowieckim na antenie regionalnego oddziału TVP.

Maciej Małecki już kilkakrotnie składał interpelacje i zapytania poselskie dotyczące problemów z koleją. Tym chętniej podjął otwartą walkę w postaci akcji protestacyjnej.

Ważna płynność

Burmistrz Piotr Osiecki obecne działania trak-

tuje jako wstęp do szerszego przedsięwzięcia, które ma na celu poprawę płynności komunikacyjnej między Sochaczewem a Warszawą.

- To co teraz się dzieje, porównałbym do początku maratonu. To fakt: 9 grudnia znikną niektóre połączenia. Nie zamierzamy jednak siedzieć z założonymi rękami. Zebrane podpisy będą stanowić jeden z głównych argumentów. Ponad 1,2 tys. mieszkańców jest z nami - powiedział Piotr Osiecki. - W najbliższych dniach planujemy podjąć szereg działań. Na początek, tym razem już nie na dworcu PKP ale na terenie miasta, kontynuować będziemy naszą zbiórkę. Spotkam się także z władzami spółek kolejowych. Będziemy rozmawiać nie tylko o przywróceniu połączeń, ale o wzajemnym honorowaniu przez nie biletów. Proszę sobie wyobrazić, że w miejsce jednego z likwidowanych połączeń podróży mo-

gliby skorzystać z pociągu Przewozów Regionalnych, który odjeżdża z Dworca Centralnego o 16:09. Niestety, musieliby kupić kolejny bilet za prawie 15 zł. A żeby bez przeszkód korzystać z usług wszystkich przewoźników, każdy podróżny musiałby wydać na oddzielne bilety miesięczne około tysiąca złotych. Wspólne karnety byłyby świetnym rozwiązaniem nie tylko dla podróżnych. Przecież każdy kolejny pasażer to zysk dla kolei. Do naszych działań chcę włączyć władze innych mazowieckich miast.

Na naszych łamach wielokrotnie jeszcze relacjonować będziemy przebieg tej akcji. Zachęcamy do aktywnego włączenia się do niej nie tylko poprzez złożenie podpisu na liście. Dla organizatorów równie ważne jest zebranie jak największej liczby opinii od mieszkańców.

- Chcemy wiedzieć, co myślą o tej sprawie sochaczewscy pasażerowie. To oni uświadomili, nam jak ważne jest wspólne honorowanie biletów przez wszystkich przewoźników. Mówię to zupełnie szczerze z perspektywy osoby, która rzadko jeździ pociągiem: nie zdawałem sobie sprawy, jak jest to ważne. Wiem, że podobnych spraw może być więcej - powiedział nam naczelnik wydziału promocji i aktywizacji UM Robert Małolepszy. - Zachęcam do kontaktowania się z nami. Swoje uwagi można zgłaszać do ratusza mailowo na adres promocja@sochaczew.pl, telefonicznie (046 862-22-35).

Agnieszka Poryszewska

Sejmowa batalia o sochaczewskie pociągi



Poseł Maciej Małecki zwołał w Sejmie konferencję prasową

*** Sprawa kolejowego protestu w Sochaczewie zatacza coraz szersze kręgi. Problemem ważnym dla setek albo i tysięcy mieszkańców Sochaczewa i okolic dojeżdżających codziennie do stolicy zajmuje się od dawna poseł na Sejm RP Maciej Małecki.**

W miniony czwartek, 29 listopada w sejmie odbyła się konferencja prasowa, zorganizowana właśnie przez posła Macieja Małec-

kiego oraz jego partyjnego kolegę z PiS - Wojciecha Jasińskiego.

„Pasażer miał być najważniejszy, tymczasem Nowak likwiduje kolejne połączenia” - głosiło hasło spotkania. Aby zaprezentować, jak ważne dla sochaczewian i łowiczian są likwidowane połączenia przypadające na godziny szczytu, posłowie wyświetlili zdjęcia z Dworca Centralnego w Warszawie, gdzie do pociągu do Zielo-

nej Góry, przejeżdżającego przez nasze miasto, wsiadają codziennie po pracy tłumy ludzi. W nowym rozkładzie jazdy tego pociągu nie ma. Ponadto posłowie zwrócili uwagę na problem, że od lipca tego roku Koleje Mazowieckie i PKP nie honorują wzajemnie wspólnych biletów okresowych. Tym także warto się zająć. - Nie może być tak, że Polska B będzie zaczynać się już 60 kilometrów od Warszawy -

krytykował w Sejmie plany odwołania połączeń kolejowych poseł Małecki.

Jakie są kolejne kroki? Maciej Małecki złożył interpelację do ministra Nowaka w sprawie zniesionych połączeń. Na pewno nie da się już dokonać korekty w nowym rozkładzie jazdy pociągów, który zaczyna obowiązywać 9 grudnia. Jest jednak nadzieja, że w lutym pociągi przez Sochaczew zostaną przywrócone.

Zaneta Czyżniewska

Trwa wojna ze śmieciami w Chodakowie

■ Spółka „Zebra” chce ośmiokrotnie zwiększyć ilość śmieci przerabianych przez siebie na terenie dawnych zakładów Chemitex. Wniosek w sprawie rozszerzenia działalności trafił do starostwa. Burmistrz mówi tym planom zdecydowane „nie”.

Jak wynika z danych referatu ochrony środowiska, mieszkańcy Sochaczewa wytwarzają rocznie około 13 tys. ton śmieci. Jedną z firm, która zajmuje się ich utylizacją i wywozem, jest mieszcząca się przy ul. Wyszogrodzkiej firma „Zebra”. Spółka działa w oparciu o szczegółowe zezwolenie, precyzyjnie normujące ilość i rodzaj odbieranych przez nią śmieci. Wniosek o jego zmianę, który wpłynął do Starostwa Powiatowego w Sochaczewie 12 listopada, zaniepokoił władze miasta.

Rozszerzenie o 22 kategorie

- Każdy z rodzajów odpadów ma przyporządkowany kod. We wniosku „Zebry” znalazło się rozszerzenie obejmujące 22 kategorie - powiedział nam wiceburmistrz Stanisław Wachowski. - Tylko w punktach dotyczących odpadów nieposegregowanych i kategorii „inne” mowa jest o 84 tys. ton rocznie. Natomiast gdyby zsumować wszystkie kategorie wniosku, byłoby to ponad 150 tys. ton.

- Informacja o działaniach właścicieli „Zebry” bardzo mnie zaskoczyła. Biorąc pod uwagę wcześniejsze publiczne dyskusje i jasno określone stanowisko mieszkańców Chodakowa, nikt nie zgodził się na zwiększenie limitów - mówi wiceprzewodniczący rady miejskiej Marcin Cichocki. - Proszę wyobrazić sobie obraz Chodakowa, jako sortowni śmieci, kilkakrotnie większy odór odpadów (które w takiej ilości ciężko będzie kontrolować), zwiększony ruch śmieciarek. Wspominałem o tym już wiele razy, m. in. przy okazji wcześniej prowadzonych akcji „przeciw śmieciom”. Jako



Na teren dawnego Chemitexu mogłoby trafić nawet 290 ton śmieci dziennie

mieszkańców Chodakowa działam i będę działał na rzecz polepszenia standardu życia w naszej dzielnicy. Nie dopuszczę, aby głos mieszkańców został pominięty.

290 ton dziennie

Plany „Zebry” spotkały się także ze sprzeciwem przewodniczącego komisji gospodarki przestrzennej i inwestycji rady miejskiej Edwarda Stasiaka.

- Z moich wyliczeń wynika, że przy tej ilości śmieci 85 proc. z nich pochodzący będzie spoza Sochaczewa. Po prostu nie ma możliwości, by nasi mieszkańcy tyle ich wyprodukowali - mówi. - Żeby jeszcze lepiej to zobrazować powiem, że, jeżeli spółce udało się przełamać wniosek, oznaczałoby to, iż przez miasto codziennie transportowane byłoby prawie 290 ton śmieci. Załóżmy, że woziłyby je 4-tonowe ciężarówki. Przy takiej ilości odpadów musiałoby być ich około 70. To z kolei wiązałoby się z niszczeniem nawierzchni dróg. Najbardziej obciążone byłyby ulice Chodakowska, Chopina i Wyszogrodzka.

Obawy te podziela wiceburmistrz Wachowski. Jego zda-

niem wniosek nie ma racji bytu, zwłaszcza w obliczu prac prowadzonych nad planem zagospodarowania przestrzennego dla Chodakowa, ale również zmian ustawy „śmieciorowej”.

- „Zebra” ma zezwolenie na prowadzenie działalności do 2020 roku. Przygotowywany przez nas plan wyklucza ma działanie podobnych firm w dawnym Chemitexie - wyjaśnia. - W tej sytuacji wydana przez nas opinia musiała być negatywna. Tym bardziej, że spółka deklaruje, że chce działać 350 dni w roku i pracować na trzy zmiany. To wszystko miało się dzieć w sąsiedztwie dwóch szkół, przedszkola, domu kultury, obiektów sportowych, a przede wszystkim gęstej zabudowy mieszkaniowej.

Wycofali?

W działalności firm wiele zmieniały nowe przepisy z zakresu gospodarowania odpadami. Przypomnijmy, że od 1 lipca 2013 r. dotychczasowe faktury za wywóz odpadów zastąpił jednolity „podatek śmieciowy”. Nowy system wiąże się z wprowadzeniem licznych modyfikacji dotyczących postępowania z odpadami. Nie będzie możli-

we np. ich transportowanie poza wyznaczone rejon. Sochaczew znajduje się w regionie płockim, co wyklucza np. przywożenie do nas śmieci spod Warszawy. Nasze miasto przypisane zostało do dwóch instalacji regionalnych: w Kobiernikach i pod Płońskiem.

- Wielu mieszkańców ucieszyłoby całkowite usunięcie firm śmieciowych z terenu Sochaczewa. Jednak biorąc pod uwagę konsekwencje prawne, nie możemy na chwilę obecną wdrożyć planu w życie. Najrozsądniejszą kwestią byłoby utrzymanie ilości na obecnym poziomie, co w konsekwencji pozwoli na swobodną obsługę odpadów w naszym mieście i jednocześnie nie wzbudzi niepokojów mieszkańców - twierdzi Marcin Cichocki.

- „Zebra” to także jeden z pracodawców z tego rejonu. Firma przestrzega przepisów i płaci podatki. Niech tak dalej będzie. Natomiast, ze względu na dobro mieszkańców, nie możemy pozwolić, by prowadziła działalność na taką skalę - dodaje Edward Stasiak.

Przedstawiciele „Zebry” twierdzą, że wycofali już swój wniosek.

Agnieszka Poryszewska

Nowe chodniki na 600-lecia

* Podczas ostatniej sesji rady miejskiej sochaczewscy radni przeznaczyli 154 tys. zł z budżetu miasta na pomoc dla Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Chodzi o kapitalny remont chodników przy ul. 600-lecia.

Ulica 600-lecia jest drogą wojewódzką, ponieważ jednak znajduje się na terenie Sochaczewa, władze miasta poczuwają się do odpowiedzialności za jej stan, podobnie jak innych miejskich ulic. Oczywiście, można by czekać, co zrobi województwo, ale wtedy przebudowa chodników jeszcze długo by się nie odbyła. Zawarto więc porozumienie z Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich, dzięki któremu będzie to wspólna inwestycja miasta i województwa.

W myśl porozumienia MZDW ma dostarczyć niezbędne do remontu chodników materiały, miasto zaś zapewni wykonawstwo. Z naszej strony zajmie się tym ekipa remontowa ZKM, która z powodzeniem realizowała już wiele prac drogowych. Jak powiedział nam Sławomir Dragański z ZKM,

MZDW wyłonił już w drodze przetargu firmę, która ma dostarczyć materiały, a przede wszystkim kostkę brukową. Należy więc łada dzień spodziewać się podpisania z nią ostatecznej umowy i towar ten powinien zostać dostarczony do sochaczewskiego Zakładu Komunikacji Miejskiej.

Przypomnijmy, że chodzi o przebudowę blisko 400-metrowego odcinka ul. 600-lecia od ul. Warszawskiej do ul. Pokoju. Na większości obu chodników znajdują się obecnie stare, połamane płyty chodnikowe, tylko na niewielkich odcinkach jest nowa kostka. Ta najnowszą ma być dostosowana wyglądem do istniejącego, by nadać chodnikom jednolity charakter. Miasto czyni też starania, aby pozyskać od MZDW stare, zniszczone płyty. Miałyby one, po pokruszeniu na gruz, posłużyć do utwardzenia miejskich dróg gruntowych.

Ja twierdzi Sławomir Dragański, jeśli wszystko pójdzie dobrze i nie załamię się nagle pogoda, możliwe jest rozpoczęcie prac już w pierwszej połowie grudnia.

Sławomir Burzyński

Żyrardowska wiosną?

* Do naszej redakcji zwrócił się Bernard Klimczak z, jak napisał, zapomnianej przez Urząd Miasta, ul. Żyrardowskiej. Nie krył żalu z powodu odwiekającej się budowy chodnika. Zarówno dla niego jak i jego sąsiadów mamy dobre wieści - wszystko wskazuje na to, że inwestycja ruszy w 2013 r.

Wiceburmistrz Stanisław Wachowski przyznał, że przedsięwzięcie opóźnia się z powodu zwykłej papierologii. Ponieważ prowadzone ma być wspólnie przez miasto i województwo, sprawy administracyjne trwały dłużej niż zwykle.

- Pilotuję tę sprawę od 2011 r. Wtedy to podpisane zostało porozumienie między miastem a Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich. Następnie rada miasta przyjęła uchwałę dotyczącą wspólnego prowadzenia inwestycji - mówi. - W sierpniu 2011 mieliśmy już gotowy projekt chodnika.

Wtedy zaczęły się schody. Dokument podlegał uzgodnieniom. Swoje zastrzeżenia zgłaszali zarówno MZDW, jak i wojewoda. Przyjęto, że ponieważ w pa-

sie drogowym znajduje się infrastruktura wodna i telekomunikacyjna, chodnik od drogi oddzielać ma pas zieleni.

- Projekt był kilkakrotnie modyfikowany. Ostateczną wersję ustaliliśmy w kwietniu. Wysłaliśmy do wojewody zgłoszenie rozpoczęcia robót budowlanych. Wtedy kolejne zastrzeżenia wniósł Mazowiecki Urząd Wojewódzki - opowiada Stanisław Wachowski. - Miały one charakter typowo formalny. Uzupełniliśmy dokumentację i ponowiliśmy zgłoszenie 10 października. Po tym dniu wszystkie strony zainteresowane inwestycją miały 30 dni na zgłaszanie uwag. Na szczęście tym razem obyło się bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Można więc śmiało powiedzieć, że w sprawie inwestycji nic nie stoi już na przeszkodzie. 27 listopada ratusz przesłał do MZDW oficjalne pismo o uzyskaniu zezwolenia na prowadzenie prac. Jak ustaliliśmy, ruszą one na wiosnę. W budżecie zabezpieczono 50 tys. zł na ten cel. Po stronie MZDW pozostaje zapewnienie materiałów budowlanych.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA

gymme
FITNESS CLUB

Sochaczew, ul. 1 Maja 5a

OTWARCIE KLUBU JUŻ 8 GRUDNIA

- Siłownia
- Treningi personalne
- Fitness
- Dietetyk

102,7 FM
98,6 FM

Radio Niepokalanów

Internauci a szpital

■ Internet daje, złudną na ogół, anonimowość. Możliwość skomentowania czegoś, ale też wypowiedzenie się na forum powoduje czasem, że hamulce puszczaają, człowiek nie liczy się ze słowami i, mówiąc kolokwialnie, „wali na oślep”.

Tak dzieje się w wielu dyskusjach dotyczących służby zdrowia w ogóle, a sochaczewskiego szpitala w szczególności.

- Nie jesteśmy doskonali, zdaję sobie sprawę, że musimy nieustannie wiele rzeczy poprawiać - mówi dyrektor sochaczewskiej placówki Piotr Szenk. - Szpital to żywy organizm, nie wszystko zawsze funkcjonuje jak należy, ale cały czas pracujemy nad poprawianiem standardów. Dlatego z uwagą wczytujemy się w zamieszczane w internecie opinie. I tu niestety jest problem - zamiast wskazywać na konkretne obszary do naprawy czy przykłady, wielu internautów wylewa na szpital kubły pomysł - że wszystko jest złe, że wszyscy zachowują się nie tak, jak powinni, że cały sprzęt jest przestarzały itp. To, jak wszyscy wiedzą, nie jest prawdą. Ale złe opinie idą w świat i mogą zniechęcić naszych potencjalnych pacjentów. A na to pozwolić sobie nie możemy, pomówień tolerować więc nie można.

Weźmy pierwszą z brzegu uwagę - pod artykułem o nowym logo szpitala: „póki co (doświadczenie z dnia wczorajszego) - dno. brak kompetencji, organizacji i poszanowania praw pacjenta, o infrastrukturze nie wspomnę bo to kwestia



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Zdaniem dyrektora Szenka, szkalowanie na forum nie powinno być bezkarne

kasy, a zachowują się jak powiatowe „elity”. żenują” (pisownia oryginalna). Szpital zwrócił się do autora wpisu o konkrety - co dokładnie się zdarzyło, a jeśli naruszenia były rażące, o złożenie skargi. I nic, cisza. A wpis na forum pozostał i straszy. Autor zaś, mimo zachęcenia go na forum i wysłania do niego e-maila, nie reaguje.

- Nie możemy takich przypadków pozostawiać bezkarne, ponieważ psują one naszą opinię - mówi dyrektor. - Podobnie psują ją niepoparte niczym insynuacje niejakiego robroya - na przykład „się ociepli styropianem, podperuje windy i drzwi i odda w prywatne ręce, tylko najpierw trzeba wywalić trochę ludzi,

żeby nie było, że to my! nowi właściciele”.

- To są już ewidentne pomówienia i oskarżenia o nieuczciwość. I niestety jest ich więcej. Staraliśmy się do tej pory reagować spokojnie, na tego typu posty nie odpowiadać, bo przecież z takimi twierdzeniami nie da się polemizować. Zastanawiam się natomiast nad oddawaniem takich przypadków w ręce prokuratury. Ciężko pracujemy nad wizerunkiem naszego szpitala, podejmujemy działania restrukturyzacyjne, modernizację, szkolimy kadry, poprawiamy komunikację z pacjentami. A kilka takich postów potrafi zaszkodzić bardziej niż prawdziwe potknięcie

- dodaje dyrektor Szenk.

W związku z tym dyrekcja szpitala za naszym pośrednictwem apeluje: - Jesteśmy otwarci na Państwa uwagi, wręcz prosimy o nie, bowiem tylko w kontakcie z pacjentami możemy udoskonalać nasze usługi. Ale niech będą to uwagi merytoryczne, wskazujcie nam Państwo konkretne miejsca, w których jest coś do zrobienia, konkretne osoby, które zachowały się nie tak, jak należy. Będziemy wyjaśniać, tłumaczyć, naprawiać, informować Państwa, dlaczego stało się tak, a nie inaczej. Ale w przypadku pomówień reagować będziemy tylko w jeden sposób, wykorzystując drogę prawną (bus)

Drogi na dyskoteki pod kontrolą

W sobotę 24 listopada od godziny 23.00 policjanci z wydziału prewencji sochaczewskiej komendy, przy wsparciu funkcjonariuszy z posterunku w Młodzieszynie oraz policjantów z ruchu drogowego, stanęli na wszystkich drogach prowadzących do dyskoteki na terenie gminy Rybno.

Takie działania w ramach akcji „Zamów sobie policjanta” postulowali m.in. mieszkańcy tej okolicy. Na zachowania młodzieży wracającej z dyskoteki skarżyli się także kierowcy.

Sochaczewska komenda postanowiła, że na drogach w pobliżu dyskoteki będą prowadzone działania pod nazwą „Trzeźwość”. Każdy wyjeżdżający bądź przyjeżdżający na dyskotekę pojazd był zatrzymywany, a kierowcy badani na zawar-

tość alkoholu. W ciągu kilku godzin skontrolowano ponad 300 kierowców.

Wśród bawiących szybko rozeszła się wieść o działaniach policjantów. Pomimo tego nie wszyscy potrafili powstrzymać się od konsumpcji mocnych trunków. Kilkakrotnie alkomat pokazał wynik pozytywny. Na przykład o godzinie 1.30 zatrzymano 27-letniego Łukasza B., który prowadził pojazd mając prawie 2 promile alkoholu. Pół godziny później to samo spotkało 30-letniego Sebastiana M., a o godz. 2.35 23-letniego Szymona S. Dwóch kierowców policjanci ukarali mandatami za brak prawa jazdy.

Wszyscy zatrzymani za jazdę w stanie nietrzeźwym odpowiedzą przed sądem. Policja zapowiada, że podobne akcje będą kontynuowane. (jw)

Kto ma chronić zwierzęta?

Wiele jest w naszym kraju ustaw, które pozostają tylko na papierze, bo nie ma kto ich egzekwować. Jedną z nich jest ustawa o ochronie zwierząt obowiązująca od 1 stycznia 2012 r.

Według ustawy, kto się znęca nad zwierzętami domowymi i używanymi w gospodarstwach rolnych, powinien ponieść karę w postaci mandatu od 20 zł do 5 tys. złotych lub karę ograniczenia wolności od 20 zł do 5 tys. złotych lub karę ograniczenia wolności do 3 lat.

Według nowej ustawy nie wolno trzymać psów na łańcuchach krótszych niż 3 metry. Psom, podobnie jak i innym zwierzętom, powinno się zapewnić pomieszczenie chroniące je przed zimą, opadami deszczu i śniegu. Każde zwierzę powinno być odpowiednio karmione i zaopatrzone w wodę. Poza tym pies nie może być na łańcuchu dłużej niż 12 godzin. Łamanie tego zakazu jest zagrożone grzywną.

Tylko czy ktoś sprawdzi, w jakich warunkach trzymane są zwierzęta i czy w stosunku do osób,

które łamią przepisy kierowane są sprawy do sądów? Czy ktoś słyszał, aby właściciel, który trzyma psa przez cały czas na łańcuchu poniósł za to karę?

Wszystkie samorządy mają ustawowy obowiązek prowadzenia schronisk dla bezdomnych psów i kotów. Jeśli tego nie robią, powinny mieć podpisane umowy z ochronkami. Sochaczew posiada Miejskie Schronisko „Azorek”, a w Kuznocy funkcjonuje prywatne przytulisko dla bezdomnych zwierząt. Obydwa są przepełnione, bo, zwłaszcza jesienią, rośnie liczba porzucanych w mieście psów. Najprawdopodobniej są przywożone z okolicznych gmin lub jeszcze odleglejszych terenów.

Dla większości samorządów nie jest to problem numer jeden, mimo że każda gmina ma obowiązek posiadania programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami wraz z zapewnieniem im opieki weterynaryjnej.

Będziemy sprawdzać, jak przepisy ustawy o ochronie zwierząt są respektowane w naszym powiecie. Mieszkańców uczulamy natomiast na los zwierząt. Zima to najtrudniejszy dla nich czas. (jw)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 37 i art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. Nr 261 poz. 2603 z 2004 r. ze zm.)

Wójt Gminy Nowa Sucha ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę zabudowanej działki nr 45/1 położonej w miejscowości Nowa Sucha, na okres 3 lat.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość zabudowana budynkiem biurowym wraz z częścią magazynową, warsztatem i przyległym placem, teren po byłym SKR. Nieruchomość przeznaczona do wydzierżawienia oznaczona w ewidencji gruntów nr 45/1, o pow. 0,5525 ha, powierzchnia przeznaczona do wydzierżawienia 0,2430 ha.

Nieruchomość oznaczona jest w KW PL10 /000029768/04 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sochaczewie Wydział Ksiąg Wieczystych, bez obciążeń.

Dla przedmiotowej działki występuje sytuacja prawna braku planu zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza do przetargu za dzierżawę działki wraz z budynkiem wynosi 5 000 zł plus VAT (pięć tysięcy złotych) miesięcznie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 500 zł (pięćset złotych) w kasie Urzędu lub na konto.

Postąpienie ceny nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej (tj. 50 zł)

Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2013 r. o godz. 9.00 pokój nr 10.

Termin wpłaty wadium 7 stycznia 2013 r.

Warunki udziału w przetargu:

1. Wadium należy wpłacić w terminie wyżej podanym na konto Urzędu Gminy nr 73928300060031009520000030 lub w kasie Urzędu Gminy.

Na dowodzie wpłaty należy podać, że wadium dotyczy przetargu na dzierżawę lokalu.

2. Przed otwarciem przetargu jego uczestnik winien przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium oraz dowód tożsamości. W przypadku, gdy uczestnikiem przetargu jest osoba prawna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, a osoba prowadząca działalność gospodarczą, wypis z Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej. Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego.

3. Wpłacone wadium przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet opłaty dzierżawnej, a pozostałym uczestnikom przetargu zwraca się bez odsetek.

5. Przetarg może być odwołany z ważnych powodów.

6. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Nowej Suchej lub pod nr. telefonu 861 20 51 wew. 22.

Wójt Gminy Nowa Sucha

ZS-1481

POWIAT

Czy Przemysław Gaik pracował legalnie?

■ W ostatnią środę radni powiatu uchwalili zmiany w regulaminie organizacyjnym starostwa. Wśród wielu poprawek jedna wywołała największe emocje, a mianowicie wprowadzenie stanowiska etatowego członka zarządu powiatu, które od miesiąca sprawuje już Przemysław Gaik.

Od kiedy istnieje starostwo powiatowe, a więc od 1998 roku naszym powiatem kieruje pięcioosobowy zarząd. W jego skład wchodzi starosta i wicestarosta, którzy pobierają z tego tytułu wynagrodzenie, oraz trzech członków tzw. nieetatowych, którzy za pracę w zarządzie pieniędzy nie brali. Tak było do grudnia ubiegłego roku, kiedy rządząca powiatem koalicja zdecydowała, że potrzebny jest trzeci etatowy członek zarządu. Kilka tygodni później został nim Przemysław Gaik z PO. Gaik dostał nowy gabinet, pensję (wciąż nie wiadomo jak wysoką) i jakiś zakres obowiązków, do dziś budzący wątpliwości.

Na ostatniej sesji rady powiatu okazało się też, że być może w ogóle nie powinien pobierać ani pensji, ani mieć gabinetu. Regulamin organizacyjny starostwa powiatowego aż do wtorku nie przewidywał bowiem etatowego członka zarządu.



Nie pierwszy raz radny Dobrowolski i starosta Koryś mieli sobie sporo do wyjaśnienia

Wątpliwości miało wielu radnych, wśród nich Tadeusz Głuchowski (Forum), który pytał: - Czy najpierw tworzy się etaty, a później dorabia się do tego regulaminu organizacyjnego, czy może powinno być odwrotnie, najpierw powinien powstać regulamin i zgodnie z nim dopiero powinno zatrudniać się ludzi na stanowiska. Ponadto, jak twierdził, dwa stanowiska, czyli wicestarosta i etatowy członek zarządu, niewiele mówią co do ich zakresu obo-

wiązków i kompetencji. - Myślę, że każdy chciałby się wreszcie dowiedzieć, jak to naprawdę jest - dodał radny.

Również radny Szymon Ziółkowski (PiS) pytał o zakres obowiązków, jakie narzuca na etatowego członka zarządu przypisane mu zadanie pod nazwą kontrola zarządcza. Usłyszeliśmy, że to szeroki zakres działań kontrolnych i sprawdzających np. aktualność stosowanych procedur przez pracowników starostwa.

Radny Ziółkowski, popierając Tadeusza Głuchowskiego, twierdził też, że regulamin, jego zdaniem, został w tym momencie złamany, bo najpierw należało go zmienić, a potem tworzyć nowe stanowisko.

Z kolei radny Dariusz Dobrowolski (Forum) pytał, czy prawdą jest, że Przemysław Gaik w tym samym czasie co w starostwie zatrudniony był również na innym etacie. Jak się okazało, tak właśnie było. Zainteresowany wyjaśnił, że w momencie powołania go na funkcję etatowego członka zarządu rozwiązał poprzedni stosunek pracy. Przyznał, że obie funkcje przez krótki czas nakładały się, ale wynikało to z okresu rozliczenia się z poprzednich obowiązków.

- To nie ma znaczenia. Fakt jest taki, że pan Gaik jednocześnie pobierał pieniądze ze starostwa i od swego poprzedniego pracodawcy. Powinien poczekać chociaż do wygaśnięcia okresu wypowiedzenia - komentuje Dariusz Dobrowolski.

(bus)

Boże Narodzenie na Mazowszu

* W niedzielę 16 grudnia, w tym wyjątkowym przedświątecznym klimacie, niezależnie od pogody, zapraszamy do odwiedzenia sali balowej Hotelu Chopin w Sochaczewie, gdzie będzie na Państwa czekać niepowtarzalny kiermasz bożonarodzeniowy pn. „Boże Narodzenie na Mazowszu”.

To pierwsza edycja kiermaszu, podczas której zaprezentujemy bożonarodzeniowe walory Mazowsza i Ziemi Sochaczewskiej.

Swoją obecność zapowiedziało już ponad 30 wystawców. Będą nie tylko stoiska z ozdobami choinkowymi, stroikami świątecznymi i innym bożonarodzeniowymi dekoracjami, ale także rękodzieła artystyczne, wyroby z filcu i ozdoby koronkowe. Nie zabraknie produktów z najlepszych pasiek pszczołich, na miejscu będzie też możliwość zakupu soków owocowych, a wszystko to w godzinach między 10.00 a 16.00. Swoje prawdziwie arcydzieła prezentują również uczniowie Zespołu Szkół w Erminowie, podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej, Domu Pomocy Społecznej czy Domu Dziecka w Giżycach. Czas umilać nam będą śpiewa-

ne na żywo przepiękne polskie kolędy. Będzie można także skosztować tradycyjnych potraw bożonarodzeniowych przygotowanych przez kucharzy hotelu Chopin. W godzinach przedpołudniowych ok. 10.30 obiecał zaszczycić nas proboszcz parafii p.w. św. Wawrzyńca ks. Piotr Żądło, który opowie o tym wyjątkowym święcie i podzieli się opłatkiem z uczestnikami kiermaszu.

Impreza ta odbywa się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika. Organizatorami kiermaszu jest Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Hotel Chopin. To wyjątkowe przedsięwzięcie wsparł także Nadwiślański Bank Spółdzielczy w Czerwińsku nad Wisłą z siedzibą w Sochaczewie oraz Zakład Urządzania i Utrzymywania Zieleni Tadeusza Przywoźnego z Młodzieszyna. Kiermasz współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Impreza ma charakter otwarty, a wstęp na nią jest wolny.

Organizatorzy nie pobierają opłat od wystawców. (as)

NOWA SUCHA

Bardzo udany Dzień Seniora

* W sobotę 17 listopada Stowarzyszenie Seniorów gminy Nowa Sucha zorganizowało uroczyste obchody Dnia Seniora połączone z 94. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę.

Zebraliśmy się wraz z zaproszonymi gośćmi: wójt gminy Maciejem Mońką, przewodniczącym rady gminy Mariuszem Mikulskim, dyrektorem ZS w Nowej Suchej Małgorzatą Szostak, prezesem ZERI w Sochaczewie Janiną Sitkiewicz oraz prezesami stowarzyszeń naszej gminy w pięknie przystrojonej sali OSP w Nowej Suchej.

Przybyli goście zostali udekorowani kolorowymi kotylionami wykonanymi przez nasze koleżanki: Sabinę Kaźmierczak, Basię Lusztak oraz Helenkę Sławińską.



Debiutancki występ chóru seniorów

Wszystkich obecnych powitali prezesi naszego stowarzyszenia Barbara Kosmańska oraz Alfred Nowiński.

Uroczystość rozpoczęła się występem dzieci z Zespołu Szkół w Nowej Suchej pod kierownictwem nauczycielki Romualdy Trzcińskiej. Uczniowie zaprezentowali humorystyczny i dowcipny montaż słowno-muzyczny,

tematycznie związany z dniem seniora. Zostali nagrodzeni gromkimi brawami, a w podziękowanie otrzymali kosz słodczy ufundowany przez firmę Mars Polska.

Dalszy ciąg obchodów uświetnił debiutancki występ chóru seniorów pod kierownictwem Arkadiusza Mamcarza. 21-osobowy zespół śpiewaczy rozpoczął koncert „Hymnem poko-

leń”, a następnie zaprezentował wianek pieśni patriotycznych i wojskowych. Na zakończenie chór wraz z zebranymi odśpiewał „Rotę” Marii Konopnickiej.

Po części oficjalnej rozpoczęła się gościna przy kolorowo udekorowanych stołach, zastawionych potrawami przygotowanymi przez organizatorów. Bawiliśmy się w serdecznej i radosnej atmosferze dzięki zespołowi wokalnemu-muzycznemu „Szafr” z JW. 3939 z Bielicy, który gościnnie umilał nam ten szczególny dla nas wieczór. W trakcie zabawy mieliśmy okazję delektować się wspaniałym tortem upieczonym przez naszą koleżankę Hanię Ratajczak.

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia tej wspaniałej uroczystości Zarząd Seniorów serdecznie dziękuje.

Znowu zawałczą o Cyncerony

Już po raz siódmy w siedzibie Teresińskiego Ośrodka Kultury dzieci i młodzież zmagają się o nagrodę Cyncerona podczas Powiatowych Dni Retoryki.

Odbędą się one w dniach 5-6 grudnia. Wystąpią w kategoriach: szkoła podstawowa - 6-9 lat, szkoła podstawowa - 10-12 lat oraz szkoły ponadpodstawowe. Wśród uczestników znajdują się laureaci X Teresińskich Dni Retoryki, na których w tym roku wystąpiło ok. 150 uczniów.

Oratorzy pod okiem nauczycieli przygotowują dowolny utwór poetycki lub prze-

mówienie (zainspirowane utworem literackim lub własne). Retorycznym zmaganiom przyglądać się będą profesjonalni jurorzy. W skład tegorocznego jury wchodzi: Natalia Fijewska-Zdanowska - instruktorka teatralna, reżyserka, założycielka Fundacji Artystycznej MŁYN, wieloletnia instruktorka TOK oraz organizatorka Dni Retoryki, Ewa Sokół-Malesza - reżyserka teatru lalek, instruktorka teatralna, Piotr Wawer - aktor, instruktor teatralny, reżyser współpracujący z teatrami niezależnymi. Zaczyna o 9.00. Wstęp wolny!

REKLAMA

Naprawy bieżące aut.
Spawanie plastików.
Naprawy karoserii w tym i lakier aktywny białe światło.
Kłumetyka aut.
Naprawy układów wydechowych.

Wulkanizacja i sprzedaż opon.

Grzegorz Kamiński

Wola Pańska 1 A
Gmina Kamplin
Tel. 503 - 747 - 820

Jestem z młasta**Teraz kolej na kolej**

Jaką mamy kolej, powiedziec może ten, co nią dojeżdża. Choć nie wiem jak długo, bo szykuje się strajk...

A mnie się wydaje, widząc i słysząc co się dzieje na torach, że kolej jest w permanentnym strajku.

Ale strajk im się należy, bo w końcu prezes kolejnictwa (nie powiedziano której spółki, ale powiedziano, że ma 4 miliony dolarów) zarabia tylko 59 tys. zł miesięcznie. Dlaczego



RYS. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

go nie 60, czy to jakieś niedopatrzenie? Ten prezes, głosem swego rzecznika powiada, że musi tyle zarabiać... przy takim długu!

Dlatego strajk jest nieodzowny i słuszny, tylko gdzie w tym wszystkim jest pasażer? No jak to gdzie? Na peronie. W zimnie czeka aż litościwie coś śmierdzącego podstawią, na co musi mieć odpowiedni, coraz droższy bilet, bo inaczej to go w szczerym polu wysadzą! A w ogóle to w Sochaczewie już nie będą niektóre pociągi np. TLK się zatrzymywać, bo i po co. Dla garstki (no może 150 osób). Jak się rozpędzi w Warszawie, to

po pewnie zatrzyma się dopiero w Szczecinie, a to, że nie zabierze po drodze pasażerów? Komu to przeszkadza. Przecież pociąg nie jest dla pasażera tylko dla prezesa, żeby mógł występować o dotacje z budżetu państwa i Unii.

A nam się marzy trzeci tor i bezkolejny, dostosowane do potrzeb podróżnych rozkłady jazdy pociągów, gdzie będzie czysto, bezpiecznie a przede wszystkim punktualnie.

Też ludzie mają wymagania.

Od 9 grudnia czeka nas nowy rozkład jazdy, oczywiście podyktowany dobrem pasażera. Taki mikołajkowy prezent od PKP. I nie wiem tylko, czemu ludzie się nie cieszą.

Piszę o tym, bo zbieramy podpisy pod petycją w obronie likwidowanych połączeń na trasie Warszawa - Sochaczew, Sochaczew - Warszawa i to w godzinach powrotu ludzi z pracy. Wiele się podpisuje, niewielu wierzy, że się uda, bo podobno decyzja i tak już zapadła. Trzeba się będzie przystosować, albo iść... na busa!

FAN

Sochaczew w wielkiej polityce

■ Kiedy w połowie listopada pisaliśmy, że Sochaczew wygrał drugą bitwę z Gowinem, tym razem na sali sejmowej, trudno było przewidzieć, jak burzliwe mogą być dalsze losy naszej ustawy.

Naszej, bo przecież projekt ustawy odbierającej ministrowi sprawiedliwości możliwość bezpośredniego wpływania na ustrój sądów w Polsce zgłosił do Sejmu Komitet Inicjatywy Obywatelskiej, na którego czele stoi mecenas Wojciech Błaszczak, a jego członkami w znacznej mierze są osoby należące do założonego w Sochaczewie stowarzyszenia Amici Curiae, walczącego o zagrożone likwidacją sądy.

Projekt został skierowany do Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, której przewodniczy Ryszard Kalisz. Na pierwszym posiedzeniu komisji, jak mówi Wojciech Błaszczak, który uczestniczył w jej pracach, strona rządowa, czyli posłowie Platformy Obywatelskiej próbowali różnymi wnioskami storpedować projekt



Wojciech Błaszczak odpowiada na pytania dziennikarzy podczas konferencji prasowej w Sejmie

ustawy o sądach. Na szczęście się to nie udało, bo cała opozycja, włącznie z posłami PiS a także koalicjantem w rządzie, PSL, zgodnie poparła ten projekt.

Udało się nawet sformułować i przegłosować dezyderat komisji do ministra sprawiedliwości o przesunięciu wejścia w życie rozporządzenia z 1 stycznia na 1 lipca. Został on skierowany do Jarosława Gowina, ale ten, jak do tej pory, nie uwzględnił zawartego tam postulatu. Niestety zdarzyło się w czasie drugiego posiedzenia komi-

sji, podczas którego zabrakło kilku posłów PiS. Wtedy jednym głosem przeszedł wniosek Platformy, by wstrzymać prace nad tym projektem do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny, czy podstawa prawna rozporządzenia ministra jest zgodna z konstytucją.

To wyglądało na koniec walki, bowiem Trybunał najwcześniej zbierze się za kilka miesięcy, natomiast już od 1 stycznia weszłoby w życie rozporządzenie ministra Gowina likwidujące 79 sądów rejonowych w Polsce.

Po tym głosowaniu powietrze ze mnie zeszło - mówi Wojciech Błaszczak - ale kilka dni później zadzwonił do mnie pewien polityk PiS, który zapewniał, że będzie zwołane na 5 grudnia posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka z inicjatywy posłów Prawa i Sprawiedliwości, by wznowić prace nad naszym projektem. Powtórzył to samo w stacji TVN 24 przewodniczący komisji Ryszard Kalisz. I teraz scenariusz jest taki, że jeśli zostanie przyjęty nasz projekt na posiedzeniu 5 grudnia, jest szansa na głosowanie nad tą ustawą już na najbliższym posiedzeniu plenarnym Sejmu w piątek, 7 grudnia. Gdyby to głosowanie wypadło pomyślnie, pozostaje jeszcze senat i prezydent. Znosi się więc na poważne starcie polityczne, a my, powiem brutalnie, pionki w tej grze, musimy się jakoś znaleźć między tymi politycznymi siłami. Zrobimy wszystko, aby tak się stało, zwłaszcza że sprzyjają i pomagają nam posłowie PiS z naszym posłem Maciejem Maleckim, za co im jestem wdzięczny - dodaje mecenas Błaszczak.

Sławomir Burzyński

Zabytkowy pałacyk zmienia się w ruinę

*** Zabytkowy pałacyk w centrum Chodakowa od lat niszczy się. Co prawda znajduje się obecnie w rękach prywatnych, lecz działka, na której stoi, jest dzierżawiona od skarbu państwa. Co można zrobić, aby uchronić go od całkowitego zniszczenia?**

Nie powinniśmy do tego dopuścić, bo to przecież część historii naszego miasta. Pałacyk powstał w I połowie XIX wieku, a jego pierwszym właścicielem był niejaki Ostrzewicz. Wybudowano go w parku przy drodze do Żelazowej Woli. W początkach XX wieku został rozbudowany. W 1913 r. powstała pergola, a po kolejnej sprzedaży w 1920 nowy właściciel, pan Korc, dobudował do istnie-

jącego już inny w charakterze dwór i tym samym odwrócił cały układ zabudowy i parku ku kościołowi.

W 1926 r. majątek odkupiła spółka akcyjna i zamieszkał w nim jej członek, pan Krzyżanowski. Do 1939 r. majątek nie zmienił właściciela. W czasie okupacji budynek zajmowali Niemcy, natomiast po jej zakończeniu, przez kilkanaście lat pałac podzielony był na mieszkania. W roku 1952 lokatorów wykwaterowano, zaś w pałacyku urządzono ośrodek zdrowia z izbą porodową. Przychodnia przetrwała tu wiele lat.

W okresie świetności Chamiteksu, jak wiele innych w Chodakowie, i ten budynek był własnością zakładu. W momencie jego upadku wszelkie pozapro-



Na zabytkowym obiekcie znów poprawił się napis „NA SPRZEDAŻ”

dukcyjne obiekty przekazane zostały w ręce skarbu państwa, a jego ówczesny reprezentant w terenie, Urząd Rejonowy, sprzedał nieruchomość w latach 90. w prywatne ręce. To znaczy sprzedał budynek, grunt pozostawiając w wiecznym użytkowaniu nowego właściciela. Ten zaś, jakiej

trzy lata temu, odsprzedał całość rodzinie z Warszawy. Miała ona tu inwestować i remontować, jednak tak się nie stało i z roku na rok budynek popada w coraz większą ruinę.

Dziś znów jest na sprzedaż, jednak sochaczewskich oferentów, bo tacy byli, odstrasza wysoka cena. Jak

nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, właściciel żądał około 2 mln zł, co, zważywszy na opłakany stan obiektu i kwoty, jakie trzeba by wyłożyć na remont, okazało się nie do przyjęcia.

Skarb państwa reprezentuje u nas starostwo powiatowe, któremu też powinno leżeć na sercu uratowanie, zabytkowego w końcu, obiektu. Jednak, jak wyjaśnił nam Wiesław Brodowski, specjalista z powiatowego wydziału gospodarki nieruchomościami, sprawa nie jest prosta, bowiem sam budynek jest własnością prywatną i nie ma formalnej możliwości ingerencji. - Jedyne co możemy zrobić, to podnieść opłatę za użytkowanie wieczyste i taką podwyżkę właśnie przygotowuje-

my - dodaje Wiesław Brodowski.

Obiekt wpisany jest na listę zabytków, a więc znajduje się pod nadzorem konserwatorskim. Jak nam powiedziała Ewa Jaszcak, wojewódzki konserwator zabytków, w obiekcie przeprowadzona była wizja lokalna, po której pani konserwator zobowiązała obecnego właściciela do zrobienia ekspertyzy budynku, czyli inwentaryzacji i oceny jego stanu technicznego, co częściowo zostało już wykonane. Teraz powinien powstać projekt zabezpieczenia go przed dalszymi zniszczeniami. Miały być też prowadzone prace zabezpieczające. Tymczasem na budynku pojawił się duży napis „Na sprzedaż”.

Sławomir Burzyński

Architektura centrum miasta

■ Jak centrum Sochaczewa wyglądało w przeszłości i jak może wyglądać w niedalekiej przyszłości.

Tematy te były omawiane na konferencji zorganizowanej w ubiegły czwartek w urzędzie miasta przez Stowarzyszenie „Nasz Zamek” i burmistrza Sochaczewa.

Otwarte spotkanie miało na celu zaprezentowanie przez władze miasta działań zmierzających do poprawy ładu przestrzennego centrum Sochaczewa w mijającym roku. Omawiając plany, problemy i ostatnie dokonania, spotkanie rozpoczął architekt miejski Tadeusz Krysiak.

Kramnice i zamek

Z pewnością największym tegorocznym dokonaniem w tej dziedzinie jest zakończenie rewitalizacji kramnic mieszczących się na rogu ulic Warszawskiej i 1 Maja. Swoją siedzibę będzie tam miała (na piętrze) Miejska Biblioteka Publiczna i różne organizacje pozarządowe, a część parterowa zostanie przeznaczona na działalność handlowo-usługową.

Nieocenioną pomoc dla prac Stowarzyszenia „Nasz Zamek” i Urzędu Miasta stanowi Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej. Gościem spotkania był sochaczewianin, dr Cezary Głuszek, który opowiedział o projektach zagospodarowania przestrzennego centrum Sochaczewa, powstałych w ramach VI edycji konkursu prowadzonego na jego uczelni.

Przedstawione zostały plany na najbliższą przyszłość, wśród których, jak deklarował burmistrz Piotr Osiecki, najwyższym priorytetem jest wzgórze zamkowe. - W tej chwili jest to walka z czasem i powinniśmy się modlić o dobrą pogodę. Z przeprowadzonych ekspertyz wynika, że (głównie od strony północnej) wzgórze obniża się. Dlatego tak ważne są prowadzone tam prace konserwatorskie - mówił burmistrz.

Głównym tematem spotkania było jednak zagospodarowanie przestrzenne pierzei południowej rynku, po tej



FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Podczas konferencji mówiono o wyglądzie centrum Sochaczewa

stronie, gdzie obecnie mieści się hurtownia „Jutex”.

Pl. Kościuszki - nasza wizytówka

Na wzór rynków w innych miastach o randze i wielkości Sochaczewa, w 2006 roku udało się przekształcić plac Kościuszki w miejsce rekreacyjno-wypoczynkowe. Wcześniej, czego może niektórzy już nie pamiętać, znajdował się tam parking. Należy zatem dalej podążać w tym kierunku, aby to miejsce było godną wizytówką naszego miasta. Pomysł zabudowania południowej pierzei budzi też kontrowersje wśród mieszkańców. Siła przyzwyczajenia sochaczewian do parku w

tym miejscu jest na tyle mocna, że historyczna wizja urbanizacji tego terenu wydaje się im mało realna.

Na plac przy Jutexie znalazł się inwestor - sieć handlowa Netto. Urząd Miasta jest tym planom zdecydowanie przeciwny. Argumenty przemawiające za zablokowaniem tego projektu to: brak obsługi komunikacyjnej, co mogłoby wywołać chaos w poruszaniu się w centrum miasta, czy kwestie wizerunkowe. - Nie chcemy, aby goście wjeżdżających do naszego miasta witały plakaty z agresywnymi ofertami handlowymi, ani wielki logotyp tego dyskontu - mówiono na spotkaniu. Sieci supermarketów

zaproponowano za to lokalizację starej mleczarni przy ulicy Traugutta. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, realizacja projektu nastąpi już w przyszłym roku.

Wspólna wizja

Istotnym zagadnieniem spotkania były przeszkody i utrudnienia związane z zagospodarowaniem przestrzennym miasta. Działaniem mającym pomóc w rozwiązywaniu tego typu problemów są konsultacje społeczne z jego mieszkańcami. Pozwalają one na ustalenie wspólnej wizji architektury miejskiej i koordynację działań dotyczących wyglądu elewacji prywatnych budynków. Są już pozytywne przykłady takiej

odnowionej architektury, ale wiele jest jeszcze do zrobienia. W przypadku zabytkowych budynków, ich posiadacze niechętnie ubiegają się o wpis do rejestru zabytków.

Wcale to nie dziwi. Nasze prawo w tej kwestii jest tak skonstruowane, że często posiadanie zabytkowej budowli przynosi więcej kłopotów niż dumy. Na spotkaniu obecny był właściciel zabytkowej kamienicy przy ul. Farnej 13, który miał żal do stowarzyszenia i urzędników. Gdy 2 lata temu zgłosił chęć wyburzenia domu, jego nieruchomości w ciągu dwóch dni znalazła się na liście zabytków, co związało mu ręce. Szacowany koszt remontu zabytku to około 2 miliony złotych, na co po prostu nie ma środków, a budynek jest obecnie zabitym deskami pustostanem.

Krajobraz ulicy Warszawskiej i jej przyległości to mikś budownictwa międzywojennego i PRL-owskich przybudówek. Ta architektoniczna niespójność wyraźnie psuje estetykę naszego miasta. Aby to zmienić, potrzeba wiele czasu, pracy, dobrej woli, a przede wszystkim środków finansowych.

Maciej Frankowski

Prezes Sądu Rejonowego w Sochaczewie ogłasza

konkurs na stanowisko:

dyrektora finansowego Sądu Rejonowego w Sochaczewie wymiar etatu - 1

Prezes Sądu Rejonowego w Sochaczewie na podstawie art. 32a §2 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2013 roku ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Sądu Rejonowego w Sochaczewie, ul. 1-go Maja 7, 96-500 Sochaczew, z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż zatrudnienie na stanowisku dyrektora odbędzie się najwcześniej z dniem 1 stycznia 2013 roku.

Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w art. 32a §1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013r., tj.:

1. korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
2. posiada tytuł zawodowy magistra albo tytuł równorzędny, o których mowa w ustawie z dnia 27 lipca 2005r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.),
3. posiada wiedzę w zakresie zarządzania instytucjami publicznymi, finansów publicznych, prowadzenia inwestycji i gospodarowania mieniem Skarbu Państwa,
4. posiada co najmniej pięcioletni staż pracy, w tym co najmniej dwuletni na stanowisku kierowniczym,
5. nie została skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe,
6. nie była karana zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz.U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.),
7. nie jest przeciwko niej prowadzone postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe.

Wykaz niezbędnych dokumentów:

1. List motywacyjny,
2. CV,
3. Odpisy dyplomów i świadectw potwierdzających posiadane wykształcenie,
4. Kopie świadectw pracy lub inne dokumenty potwierdzające

wymagany staż pracy oraz zajmowane stanowiska, 5. Oświadczenie kandydata dot. spełnienia wymogów określonych w w/w punktach 5, 6 i 7, 6. Oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby rekrutacji. Brak nawet jednego z wymaganych dokumentów lub oświadczeń, skutkować będzie uznaniem, że kandydat nie spełnia wymagań formalnych i z tego powodu jego kandydatura nie będzie uwzględniona w konkursie.

Inne informacje:

Postępowanie będzie przeprowadzone zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie konkursu na stanowisko dyrektora albo kierownika finansowego sądu (Dz. U. z dnia 7 lutego 2008r., Nr 20 poz. 121) oraz w oparciu o art. 32 a Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2013 r.

Dokumenty należy przysyłać w terminie do dnia 18 grudnia 2012r. do godz. 12.00

pod adresem:
Sąd Rejonowy
ul. 1-go Maja 7
96-500 Sochaczew
lub

Składać osobiście w siedzibie Sądu Rejonowego w Sochaczewie ul. 1-go Maja 7 (I piętro pokój nr 23)

Konkurs składa się z 3 etapów:

- 1) ocena spełnienia wymagań dotyczących kwalifikacji kandydatów na posiedzeniu z udziałem kandydatów, na podstawie prezentacji własnej kandydatów; na posiedzeniu tym kandydaci przedstawiają też koncepcję działania na stanowisku, którego konkurs dotyczy;
- 2) ocena wiedzy oraz predyspozycji i umiejętności kandydatów, na podstawie testów lub zestawów pytań;
- 3) rozmowa kwalifikacyjna.

Kryteria oceny kwalifikacji, wiedzy, predyspozycji oraz umiejętności kandydata stanowią kompetencje:

- 1) zawodowe
- 2) kierownicze
- 3) społeczne
- 4) intelektualne
- 5) osobowościowe

Zakresy powyższych kryteriów określa załącznik nr 1 do w/w Rozporządzenia z dnia 28 stycznia 2008 r.

Jednocześnie zastrzega się, że:

- przed powołaniem na stanowisko Minister Sprawiedliwości zasięga informacji o kandydacie z Krajowego Rejestru Karnego oraz z właściwej miejscowo Komendy Wojewódzkiej Policji (art. 32 §3 Ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych),
- wygranie konkursu nie gwarantuje powołania na stanowisko (art. 32 §7 w/w Ustawy),
- informacje o kandydatach stanowią informację publiczną, a lista kandydatów będzie ogłoszona na tablicy informacyjnej i stronie internetowej sądu www.sochaczew.sr.gov.pl (art. 32a §4 Ustawy i §4 Rozporządzenia z dnia 28 stycznia 2008 r.)
- ewentualne zatrudnienie nastąpi nie wcześniej niż po 1 stycznia 2013 r.

Inne informacje:

Oferty przesłane lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane (liczy się data stempla pocztowego). Kandydaci zakwalifikowani zostaną powiadomieni o terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu. Oferty odrzucone zostaną zniszczone komisyjnie.

**Prezes Sądu Rejonowego w Sochaczewie
SSR Jacek Woźnica**

Są pieniądze na usunięcie azbestu

■ W ostatnich miesiącach na os. „Ogrody” nastąpił długo oczekiwany przełom. Zdjęto azbest z jednego bloku przy ul. Wojska Polskiego 3. Spółdzielni udało się zdobyć pierwsze dofinansowanie na ten cel.

Azbestową elewację usunięto z dwóch ścian budynku. Blok przy ul. Wojska Polskiego 3, to jeden z obiektów w najgorszym stanie, dlatego też potraktowano go priorytetowo. Łączny koszt prac związanych z demontażem i utylizacją płyt cementowo-azbestowych a także wykonaniem nowej warstwy termoizolacyjnej to około 200 tys. zł. Pierwotnie pokryto go z funduszu remontowego. Teraz około 48 tys. zł z tej sumy SM L-W po połowie zwróci Narodowy oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zrekompensuje to spółdzielni nakłady poniesione na zdemontowanie, transport i utylizację starej elewacji.

W pewnym momencie wydawało się, że z przyznania pieniędzy nic już nie będzie. Czas oczekiwania na odpowiedź przedłużał się. Wynikało to w dużej mierze z faktu, że zarówno NFOŚ jak i WFOŚ nie mają stałego budżetu. Kwoty, którymi dysponują, spływają do nich sukcesywnie w ciągu roku. Pochodzą np. z kar za zanieczyszczanie środowiska. W ten sposób nigdy nie da się do końca przewidzieć, jaką kwotą będzie dysponował fundusz.

Jak ustaliliśmy, władze spółdzielni kompletują już następną teczkę dokumentów, które zostaną wykorzystane przy pozyskiwaniu kolejnej transzy środków. To, który

blok będzie modernizowany, jest nadal kwestią otwartą.

- Wybór będziemy najpierw konsultować z radą osiedla „Ogrody”. Ostateczna decyzja należeć będzie natomiast do Rady Nadzorczej - powiedział nam prezes SM L-W Stanisław Dziekoński.

Finansowanie przedsięwzięcia z NFOŚ i WFOŚ to nie jedyne opcje, jakie rozważa zarząd spółdzielni. Żaden z funduszy nie finansuje wykonania nowej elewacji. Wprowadzenie kompleksowych rozwiązań byłoby możliwe np. dzięki pieniądзом z programu rewitalizacji centrów miast. Prezes Dziekoński liczy, że, po tegorocznej przerwie, nabór wniosków zostanie ogłoszony w 2013 r. Unia Europejska dofinansowuje podobne przedsięwzięcia nawet w 85 proc. Dodatkowo punkty można uzyskać za spójność inwestycji. Osiedle sąsiaduje z atrakcjami turystycznymi - kolejką wąskotorową i parkiem Garbolewskich. W obrębie centrum Sochaczewa rewitalizowane są już kramnice. Wszystko to stawia wniosek na dobrej pozycji startowej. Szansą dla SM L-W mogłoby być również podpisanie umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym z miastem.

- Wsparcie merytoryczne samorządu jest dodatkowo punktowane przy przyznawaniu dotacji. Partnerstwo działałoby z pewnością na naszą korzyść - wyjaśnia prezes.



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Prace przy elewacji bloku przy Wojska Polskiego są na ukończeniu

Czarny scenariusz zakłada sukcesywny demontaż płyt wyłącznie w oparciu o środki własne SM L-W. Ze względu na wysoki koszt, elewacje byłyby wymieniane na zasadzie: co roku połowa budynku. Ponieważ bloków jest osiem, zajęłoby to 16 lat. Spółdzielnia zmieściłaby się oczywiście w ramach wytyczonych ogólnopolskim programem usuwania azbestu, który potrwa do 2032 r. Nie zmienia to faktu, że każde dodatkowe pieniądze działałyby na korzyść mieszkańców.

- Pomijając temat szkodliwych właściwości tego two-

rzywa, należy zwrócić uwagę również na estetykę. Po kilkudziesięciu latach płyty są w kiepskim stanie. Bloki w nich nie przypominają dawnych „Ogrodów”, czyli jednego z najładniejszych osiedli w mieście - mówi Stanisław Dziekoński.

W najbliższych dniach prezes wybiera się do Warszawy, by dopełnić ostatnich formalności związanych z przelewem pieniędzy na konto spółdzielni. Mamy nadzieję, że podobnych wyjazdów będzie więcej.

Agnieszka Poryszewska

Pomóżmy Kacprowi!

Kacper Kamiński lat 10 - uczeń IV klasy Szkoły Podstawowej nr 4, syn, kolega, przyjaciel.

Diagnoza lekarska - białaczka szpikowa wysokiego ryzyka.

Zastosowane leczenie - chemioterapia, radioterapia.

Przewidywany czas leczenia - nieokreślony.

Rokowania - lekarze są sceptyczni.



Rok temu Kacper w zasadzie z dnia na dzień trafił do szpitala, diagnoza lekarska była druzgocąca dla jego rodziców i dla niego samego. Z pomocą przyszli psycholodzy, rodzina, przyjaciele, ale dalej nie jest im łatwo. Kacper w jednej chwili odseparowany został od swojego życia, szkoły, kolegów, gry w piłkę, wakacyjnych wyjazdów. Mama Kacpra po trzech miesiącach leczenia zmuszona była

odejść z pracy, nie dało się dłużej ciągnąć zwolnienia lekarskiego, pracuje tylko tata. Jest im ciężko, leczenie jest bardzo kosztowne, ale, jak twierdzą, „jakoś sobie radzą” i nie proszą o pomoc - pomoc organizuje bliższa rodzina, przyjaciele rodziny i Kacpra - uczniowie i nauczyciele.

Dlatego też zwracamy się z apelem do mieszkańców Sochaczewa. Zróbcie Kacprowi i sobie prezent Mikołajkowy! Przyjdźcie na przedstawienie „Przystanek Betlejem” - 6 grudnia o godz. 19:00 do MOK przy ul. Żeromskiego. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w MOK.

10 ton makulatury

W najśmielszych oczekiwaniach nie spodziewałem się tak dobrego wyniku akcji „Makulatura na misję. Podaruj kubek wody dla Afryki”. Przez kilka dni w dwóch parafiach zebraliśmy ponad 10 ton za około 2.800 złotych. Dochód ze zbiórki będzie przeznaczony na budowę studni w wyniszczonym wojnami Sudanie Południowym.

Przypomnę, że w czwartek 22 listopada przy parafiach św. Wawrzyńca w Sochaczewie i św. Józefa Robotnika w Chodakowie stanęły kontenery na makulaturę. Tym samym Sochaczew dołączył do ogólnopolskiej akcji prowadzonej przez Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy. Jeden kilogram makulatury to 75 litrów wody. Koszt budowy studni to około 45 tysięcy złotych.

Przed startem ocenialiśmy, że sukcesem będzie zebranie 4 ton czyli około 1.000 zł. Okazało się, że nie doceniliśmy miesz-

kańców Sochaczewa. Kontenery zapełniały się w oczach. Musieliśmy zamówić dodatkowy - trzeci kontener. Bardzo się przydał, także do przeładowania części makulatury z wypełnionych, bo podnośnik samochodu nie był w stanie ich poradzić.

Dziękuję wszystkim, którzy tak ochoczo włączyli się w naszą akcję. Szczególne podziękowania kieruję do księdza Piotra Żądło proboszcza parafii św. Wawrzyńca i ks. Józefa Staszewskiego proboszcza parafii św. Józefa Robotnika. Dziękuję wolontariuszom, którzy rozdawali ulotki promując naszą akcję i lokalnym mediom. Dziękuję Dariuszowi Stachlewskiemu, Łukaszowi Gołębiowskiemu i Rafałowi Gołębiowskiemu za koordynację akcji. Kolejna zbiórka odbędzie się za kilka miesięcy. Już dziś zaczniemy odkładanie gazet i niepotrzebnych papierów.

Maciej Małecki

Poznajmy się! Integrujmy się! Wspierajmy się!

* Takimi hasłami Rada Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego (ROPPS) wraz z Federacją Organizacji Służebnych Mazowia zaprasza na III walny zjazd organizacji tworzących tzw. trzeci sektor w powiecie.

7 grudnia o godz. 18.00 w siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie, filia Boryszew, rada, głosami swoich członków, chce podsumować drugi rok funkcjonowania, a także, z udziałem mentora

Zbigniewa Wejcmana ze Stowarzyszenia Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych BORIS, podyskutować na temat jej roli w przyszłości.

Rada skupia przedstawicieli środowiska organizacji pozarządowych. Jej skład jest płynny i zależy wyłącznie od woli uczestnictwa poszczególnych organizacji. W powiecie sochaczewskim działa aktualnie ponad 190 organizacji, które, zrzeszając społeczników, aktywizują lokalną ludność, reagują na społeczne potrzeby i popra-

wiają przez to jakość życia. Wobec takiej liczby nie sposób przejść obojętnie.

Bywa jednak, że pozarządowcy się nie znają. III Walny Zjazd Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego będzie okazją do poznania się i integracji wszystkich stowarzyszeń, fundacji, klubów sportowych, OSP i innych organizacji działających na rzecz mieszkańców powiatu sochaczewskiego.

Bywa również, że organizacje nie zawsze są li-

czącymi się w życiu publicznym, zauważanymi i docenianymi partnerami. Dlatego wśród celów rady znajdziemy rzecznicstwo, współdziałanie, wspieranie i rozwój oraz dbanie o wizerunek organizacji.

Choć rada ma charakter nieformalny, nie przeszkadza jej to podejmować dialogu z władzami gminnymi czy powiatowymi w zakresie programów współpracy z organizacjami pozarządowymi, powoływania rad działalności pożytku pu-

blicznego, strategii rozwoju regionu czy konsultacji aktów prawa miejscowego.

Historia ROPPS jest stosunkowo krótka. Do życia powołana została w listopadzie 2010 roku w trakcie walnego spotkania sektora pozarządowego całego powiatu.

Od listopada 2011 r. pracę rady, poprzez projekt „Budujemy współpracę na Mazowszu - od organizacji do federacji”, koordynuje Federacja Mazowia. W programie walnego zjaz-

du, a jednocześnie rocznicy ROPPS, znalazł się także punkt dotyczący projektów, które Federacja Mazowia będzie realizowała w Sochaczewie.

Na nasze spotkanie zaproszeni są nie tylko członkowie organizacji pozarządowych, ale i wszyscy z nimi współpracujący (przedstawiciele lokalnych samorządów, biznesu, mediów, wolontariusze), chcący się wypowiedzieć, przyrzec, nawiązać relacje.

Justyna Marciniak

LIST OTWARTY

Non possumus...

List otwarty do Rady Powiatu Sochaczewskiego

Rada Pedagogiczna Liceum Ogólnokształcącego im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie wyraża oburzenie i mówi stanowcze NIE planowanemu na rok następny budżetowi szkoły i zmniejszeniu liczby godzin nauczania już w grudniu bieżącego roku.

Drastyczne zmniejszenie wydatków na ogrzewanie, wodę i energię elektryczną oraz ograniczenie liczby godzin nauczania, zatwierdzonych na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w sierpniu 2012 r., zaburzy funkcjonowanie szkoły. Przy wciąż wzrastających w Polsce kosztach utrzymania takie oszczędności mogą całkowicie zdeorganizować naukę w naszym liceum. Uczniowie nie mogą być przecież pozbawieni środków czystości w łazienkach lub odpowiedniej temperatury w salach lekcyjnych.

Nasza szkoła od lat osiąga znakomite wyniki nauczania, a uczniowie bardzo dobrze zdają egzamin maturalny i dostają się na wybrane przez siebie kierunki studiów, przynosząc chlubę naszemu miastu i powiatowi. Wśród naszych absolwentów są znani w kraju naukowcy, profesoria, lekarze, prawnicy, dziennikarze i aktorzy. To kapitał, którego nie da się przeliczyć na pieniądze.

Dorośli nie mają prawa ograniczać możliwości rozwoju młodego pokolenia. Nawet w trudnych czasach mają obowiązek zapewnić możliwie jak najlepsze warunki wychowania i kształcenia dzieci i młodzieży.

Od kilku lat, w związku z ogólnopolskimi zmianami w funkcjonowaniu oświaty, trafiają do nas uczniowie wymagający dodatkowej pracy, na przykład z dysfunkcjami. Czy także na nich mamy oszczędzać?

Dalsze działania, zmierzające do zmniejszenia liczby godzin i podziałów na grupy w klasach sprofilowanych, przyczynią się do obniżenia poziomu kształcenia. To oznacza gorszy start dla uczniów, to oznacza mniejsze szanse w porównaniu z uczniami z innych powiatów. Nie chcemy takiego scenariusza dla naszych wychowanków.

Domagamy się dla naszych uczniów i dla siebie godnych warunków nauki i pracy.

Rada Pedagogiczna
Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina
w Sochaczewie

Mikołajowy konkurs

* Urząd Miejski w Sochaczewie wraz z Miejską Biblioteką Publiczną są organizatorami konkursu plastyczno-literackiego „List do świętego Mikołaja”.



kawiej napisany i ozdobiony list, tym większa szansa zdobycia nagrody.

Konkurs przeznaczony jest dla dzieci z przedszkoli oraz szkół podstawowych z Sochaczewa, przy czym każdy uczestnik może nadesłać jedną, wykonaną samodzielnie pracę. W liście do Mikołaja dziecko powinno przedstawić swoje pragnienia i życzenia, ozdabiając go rysunkami. Prace oceniane będą w jednej kategorii. Do każdego listu należy dołączyć metryczkę zawierającą imię, nazwisko i wiek dziecka.

Format pracy jest dowolny, a proponowane techniki rysunku to ołówek, pisak, długopis, kredka, farby (plakatywne, akwarele). Może to być też wydzieranka, wycinanka, wyklejanka lub inne techniki. Im cie-

Prace na konkurs można dostarczać do 15 grudnia na adres: Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie, ul. Żeromskiego 39a, 96-500 Sochaczew, tel. (46) 862-46-61, bądź złożyć je w dniu imprezy na pl. Kościuszki.

Zwycięzców, na których czekają atrakcyjne nagrody, wyłoni komisja konkursowa powołana przez burmistrza oraz dyrektora MBP w Sochaczewie. Natomiast uroczyste zakończenie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się w niedzielę 16 grudnia podczas „Spotkania z Mikołajem” na pl. Kościuszki w Sochaczewie między godz. 15.00 a 18.00. (pab)

Gaudemus igitur

■ Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Liceum Ogólnokształcącego im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie mają wiele powodów do dumy ze swoich absolwentów.

Znakomita większość zeszłorocznych maturzystów wręcz śpiewająco zdała maturę. To z kolei pozwoliło im dostać się na wymarzone kierunki studiów, często na bardzo prestiżowych uczelniach.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które podsumowało ubiegłoroczną rekrutację na studia, podało, iż w pierwszej piątce najbardziej obleganych uczelni roku akademickiego 2011/2012 znalazły się Politechniki z Warszawy, Gdańska, Poznania i Łodzi.

Miano najbardziej obleganej uczelni w kraju czwarty rok z rzędu obroniła Politechnika Warszawska. Na każde wolne miejsce przypadało tam prawie 9 kandydatów. Aż 36 wychowanków Liceum im. F. Chopina pomyślnie zakończyło swe starania o przyjęcie na tę uczelnię.

26 absolwentów LO im. F. Chopina zapragnęło kontynuować swoją edukację, studiując na Uniwersytecie Warszawskim. UW uplasował się na piątym miejscu listy najpopularniejszych uczelni, chciało tu studiować prawie 44 tys. kandydatów. Oznacza to, że o jedno miejsce ubiegało się tam ponad 5 kandydatów.

MNiSW w swoim rankingu popularnych uczelni poinformowało, że obecnie coraz więk-



Uczniowie „Chopina” nie mają problemów z otrzymaniem indeksu wybranej uczelni

szym zainteresowaniem cieszą się uczelnie rolnicze, w tym Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Tę wzrostową tendencję rekrutacji na tego typu studia odzwierciedlają także dane dotyczące byłych wychowanków Liceum im. F. Chopina (mowa tu o grupie liczącej 21 osób), którzy od października tego roku rozpoczęli studia właśnie na SGGW. Warto zauważyć, że bardzo cenionym tu kierunkiem studiów stało się budownictwo. Sześć osób spośród uczniów „Chopina” wybrało właśnie ten kierunek.

Liceum im. F. Chopina może być dumne także ze swojego udziału w kształceniu pokoleń przyszłych lekarzy, stomatologów, farmaceutów, fizjoterapeutów i dietetyków. Większość uczniów tzw. biolchemu postanowiła kształcić się na tak znamienitych uczelniach jak: Warszawski Uniwersytet Medyczny (15 osób, w tym jedna osoba z klasy humanistycznej), Wrocławski Uniwersytet Medyczny (1 osoba) czy Łódzki Uniwersytet Medyczny (5 osób).

Chociaż maturzystów, którzy przystąpili do egzaminu dojrzałości w ubiegłym roku szkolnym było znacznie mniej niż w latach poprzednich, publiczne uczelnie w dużych miastach zanotowały wzrost liczby kandydatów. Chętnych nie brakowało na kierunki ekonomiczne, zwłaszcza na finanse i rachunkowość. Na Uniwersytecie Warszawskim o jedno miejsce na tym kierunku ubiegało się aż jedenaście osób. W gronie szczęśliwców, którzy otrzymali indeks, znaleźli się uczniowie Liceum im. F. Chopina.

Zanim jeszcze maturzyści poznali swoje wyniki egzaminu dojrzałości, Informacyjna Agencja Radiowa opublikowała listę najbardziej obleganych kierunków na warszawskich uczelniach. Według sondażu największa liczba uczniów chciała studiować dziennikarstwo, komunikację społeczną, prawo i psychologię. Te prognozy sprawdziły się. Dlatego, by dostać się na te kierunki, trzeba było osiągnąć naprawdę niezłe wyniki

maturalne. Udało się to wielu uczniom „Chopina”. Dwanaście osób zostało przyjętych na kierunek prawo i administracja, a na równie oblegane dziennikarstwo i komunikację społeczną - dwie osoby.

Już od kilku lat kierunkami studiów, na które jest się bardzo trudno dostać, są filologie. Absolwenci LO im. F. Chopina nie mieli jednak problemów w czasie rekrutacji na te właśnie kierunki. Obecni studenci, a byli uczniowie liceum, wybrali takie kierunki jak: filologia rosyjska, amerykanistyka, filologia angielska, etnolingwistyka, lingwistyka stosowana, tłumaczenia specjalistyczne, iberystyka, filologia niemiecka itp.

Warto dodać, że prawie wszyscy absolwenci LO im. F. Chopina rozpoczęli studia na uczelniach państwowych w systemie stacjonarnym.

Nie pozostaje mi więc nic innego, jak tylko pogratulować i życzyć dalszych sukcesów wszystkim tym, którzy dołączyli do grona studentów.

Marta Plichta kl. IIa LO

Lazurowy Iwaszkiewicz

* Młodzi adepci sztuki kulinarnej z klas drugiej i trzeciej Technikum Organizacji Usług Gastronomicznych Zespołu Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza w Sochaczewie długo będą wspominali smaki i zapachy, które towarzyszyły im w czwartek, 22 listopada.

Słowa pleśń, pleśniowy zyskały nowe znaczenie. A jest nim wykuintność, delikatność i wirtuozeria. Dziwne? Nie, jeśli dodam, że o szczególnym rodzaju pleśni tu mowa. Pozwólę sobie uściślić: nie o zwykłą pleśń, ale o tę, z pomocą której Spółdzielnia Mleczarska Lazurowy Iwaszkiewicz w Nowych Skalmierzycach produkuje sery pleśniowe. Właśnie goście z tej firmy zaprosili naszych uczniów na ucztę in-



W Iwaszkiewiczu trwają przygotowania do serowej uczty

telektualną - poznaliśmy historię firmy i szeroki asortyment jej produkcji, której towarzyszyła uczta dla podniebienia - degustacja serów pleśniowych.

Pokaz kulinarny prowadzony przez profesjonal-

nego kucharza zaskoczył prostotą i wykuintnością gorącej zakąski - sera pleśniowego w cieście. Zachęcenie przez mistrza uczniowie, pod jego fachowym okiem, samodzielnie przygotowali tagliatelle w sosie

serowym z tuńczykiem. A to nie była ostatnia potrawa z serem pleśniowym w roli głównej, o czym przekonał się na własnej skórze, a właściwie na własnym języku.

Warto być otwartym na nowe doznania smakowe, a sery pleśniowe potrafią zaskoczyć bogatym smakiem, aromatem i atrakcyjnością kulinarną. Jedyną granicą ich zastosowania jest granica naszej wyobraźni.

Nietypowa to była lekcja. Ale typowa dla Iwaszkiewicza. Bo dobrym obyczajem naszej szkoły jest goszczenie mistrzów kulinarnych, pokazy i warsztaty prowadzone dla młodych adeptów sztuki gastronomicznej. Uczymy się od najlepszych. Dziękujemy gościom z firmy Lazurowy Iwaszkiewicz.

Gra w seniorach - to brzmi dumnie

■ Bardzo liczny i prężnie działający sochaczewski oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, w ubiegły wtorek, uroczysto obchodził Dzień Seniora.

Członkowie związku spotkali się w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Boryszewie, która to placówka już od kilku lat gości siedzibę związku. Gorącymi słowami przywitała wszystkich prezes Janina Sitkiewicz, dziękując zwłaszcza burmistrzowi miasta, który przeznaczył środki na to, aby nie była to tylko uczta dla ducha, ale i dla ciała. W uroczystości, obok burmistrza Piotra Osieckiego, wzięli również udział wiceburmistrz Marek Fergiński, radny Sylwester Kaczmarek oraz kierownik referatu kultury, sportu i organizacji porządkowych Agata Kalińska. Przedstawiciele władz miejskich obdarowali 150 obecnych na sali członków związku figurkami aniołów, aby czuwały nad ich zdrowiem i pomyślnością, a burmistrz pogratulował im energii w organizowaniu integrujących starsze



Popularne szlagiery zagrała grupa Senior Band

osoby wycieczek, pikników oraz innych ciekawych imprez.

- Senior zawsze kojarzył mi się z osobą mądrą, rozsądną i doświadczoną - mówił Piotr Osiecki. - Jako sportowiec marzyłem kiedyś, aby grać w seniorach. Z podziwem patrzyłem na swych starszych kolegów. Wy, drodzy państwo, już w tej drużynie gracie i macie przed sobą bardzo ciekawy okres życia, bo, z jednej strony, jest w was młodość i energia, z drugiej - mądrość życiowa, która cechuje seniorów. Za wszystko co zrobiliście dla Sochaczewa

przez lata pracy zawodowej, serdecznie wam dziękuję.

Burmistrz wręczył również upominki, m.in. kijki do nordic walking oraz listy gratulacyjne dla członków zarządu. A prezes Janina Sitkiewicz podziękowała za dary od sochaczewskiego starosty, dodając, że kończący się rok był rokiem aktywności osób starszych i solidarności międzypokoleniowej. Wręczono także Złote Odznaki Honorowe za szczególne zasługi dla związku paniom: Wandzie Szusteckiej, Zofii Jaworskiej i Eugenii Misiak.

W części artystycznej zaprezentowali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w sympatycznym programie „Dziadkowie i babcie w krzywym zwierciadle” oraz zespół Senior Band, który od trzech lat działa również przy boryszewskim MOK-u. Grupa zagrała kilka popularnych szlagierów i na parkiecie pojawiły się tańczące pary. Warto dodać, że Senior Band został ostatnio wyróżniony na ogólnopolskim przeglądzie twórczości seniorów w Warszawie, co jest tym cenniejsze, że na przegląd zgłosiło się ponad 150 różnorodnych prezentacji z całego kraju.

Małgorzata Pałuba

Wykłady w muzeum

* W ramach cyklu „Sochaczewska Jesień Kulturalna” w ubiegły czwartek 22 listopada w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą odbyła się seria trzech prelekcji przypominających historię naszego miasta.

Program wydarzenia „Sochaczew i jego zabytki - przeszłość, teraźniejszość, refleksja nad przyszłością” rozpoczął wykład archeologa Tomasza Olszackiego, który w ciągu ostatnich dwóch lat prowadził badania na górze zamkowej. Jego słuchaczami byli uczniowie pierwszej klasy Gimnazjum nr 2 o profilu geograficzno-historycznym. Prowadzący obrazowo wyjaśnił młodzieży, na czym polegają prace archeologiczne w ruinach zamku oraz techniki ich konserwacji. Uczestnicy mieli też okazję wziąć do rąk relikty odnalezione podczas prac wykopaliskowych, które już niebawem będzie można ujrzeć jedynie za szklaną gablotą w muzeum.

Drugie wystąpienie należało do prezesa Stowarzyszenia na rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie „Nasz Zamek” - Łukasza Popowskiego. Uzupełniając informacje swojego przedmówcy przedstawił, podzielone na cztery okresy, dzieje historyczne zburzonej ostatecznie w 1794 roku architektury. Opowiedział kiedy i w

jaki sposób nasz miejski zabytek był przebudowywany. Kto w nim rezydował. Jakie funkcje pełnił. Omówił także działania stowarzyszenia z ostatnich czterech lat, mające na celu odbudowę ruin zamku książąt mazowieckich. Szczególne wrażenie mogły zrobić pokazane projekty jego planowanej rekonstrukcji.

Na zakończenie referat na temat nieistniejącego już klasztoru sióstr dominikanek w Sochaczewie wygłosił pracownik muzeum Tomasz Karolak. Po budynkach zakonu, który mieścił się na obecnym placu św. Dominika, nie pozostało już śladu. A niewielu mieszkańców naszego miasta w ogóle zdaje sobie sprawę, że takowy tam się znajdował. Oprócz krótkiego rysu historycznego najbardziej interesujące w wykładzie były mapy i fotografie pokazujące stary Sochaczew i zmiany jakie w nim zachodziły.

Ze względu na porę wydarzenia (wcześnie godziny popołudniowe w środku tygodnia), główną część audytorium stanowiła młodzież szkolna. Oprócz wspomnianej grupy z Gimnazjum nr 2, pojawili się też uczniowie liceum z „80” i grupa pierwszoklasistów z Gimnazjum nr 1. To ważne, bo warto wzbogacać swoją wiedzę, związaną z lokalnym dziedzictwem, której nie odnajdzie się w szkolnych podręcznikach historii. (mf)



Wykładom przysłuchiwała się młodzież z sochaczewskich szkół

Gala projektu „Sochaczew Rośpiewany”

* 15 grudnia w Chodakowie wystąpi Katarzyna Groniec. W imprezie wezmą udział sochaczewskie talenty.

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie oraz sponsor strategiczny Agencja Nieruchomości „Metrohouse” serdecznie zapraszają mieszkańców Sochaczewa na Wielką Galę Projektu „Sochaczew rośpiewany”, w którym piosenki Agnieszki Osieckiej zaśpiewają największe talenty wokalne z powiatu sochaczewskiego wyłonione podczas majowego castingu „Open Day” - Ola Stelmach, Robert Święcki, Angelika Orzeszek, Daniel Rogulski, Anna Tomaszewska, Karolina Króliczak, Ola Mikołajczyk, Małgosia Sejka, Michał Turczyński, Miłosz Wąsik i Izabela Janasz.

Zaraz po występie młodych artystów czeka nas koncert wybitnej gwiazdy polskiej estrady - Katarzyny Groniec, pt.: „Pin-up princess”.

Gala odbędzie się 15 grudnia 2012 r., o godz. 18.00 w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Chopina 101. Już dziś można nabyć karty wstępu (koszt tylko 30 zł) w MOK przy ul. Żeromskiego 8 lub „Chopina 101”. Bliższe informacje pod numerem telefonu (46) 863-25-72.

Dziękujemy sponsorom - Agencji Nieruchomości „Metrohouse” i firmie „Aljeka GROUP” oraz patronom medialnym - tygodnikowi „Ziemia Sochaczewska”, tygodnikowi „Echo Powiatu” oraz radiu „FAMA” za włączenie się w pierwszy tego typu projekt muzyczny w Sochaczewie.

**WIELKA GALA PROJEKTU
SOCHACZEW ROŚPIEWANY**

DOBRANOC PANOWIE I PANIE

WYKONAJĄ:
Robert Święcki, Angelika Orzeszek, Daniel Rogulski,
Anna Tomaszewska, Michał Turczyński, Ola Stelmach, Izabela Janasz,
Miłosz Wąsik, Ola Mikołajczyk, Małgosia Sejka, Karolina Króliczak

REALIZUJĄ:
Piotr Miłczarek, Anna Sokołowska-Folka,
Katarzyna Gładyszewska, Marika Odołowska-Jaworska

**15 grudnia 2012 r.
godz. 18.00**

Miejski Ośrodek Kultury przy ul. Chopina 101

PRZEDSTAWIA:

**KATARZYNA
GRONIEC**

PIN-UP PRINCESS

metrhouse **ALJEKA GROUP**

Grudniowe Zadumki

Miejski Ośrodek Kultury w Boryszewie przy ul. 15 Sierpnia 83 zaprasza na wieczór poezji, podczas którego odbędzie się promocja tomiku wierszy Anny Bojanowskiej pt.: „Jeśli kochasz...”

Wieczór autorski odbędzie się 9 grudnia (niedziela) o godz. 17:00. Spotkanie poprowadzą Jolanta Kawczyńska i Ewa Chlebicka.

Wiersze zaprezentują miejscowi artyści oraz sama autorka.

Uczestnicy spotkania będą mieli okazję posłuchać saksofonisty Andrzeja Dąbrowskiego oraz gitarzysty Bartosza Madeja. Obaj wykonawcy pochodzą z Warszawy. Do nabycia będzie tomik wierszy Anny Bojanowskiej wraz z autografem autorki. (sos)

X Przegląd Muzyki i Piosenki Sochaczewska Vena

Genetycy zgarnęli pulę

■ Pierwszy dzień grudnia upłynął w boryszewskim MOK pod znakiem ostrej muzyki. Powodem był jubileuszowy, dziesiąty Przegląd Muzyki i Piosenki Sochaczewska Vena.

Ostatecznie na scenie zaprezentowało swoje umiejętności dziewięć zespołów, które oceniało jury w składzie: Władysław Komendarek (muzyk), Ewelina Wojda (dziennikarka), Paweł Binkowski (raper) oraz Łukasz Szewczyk (red. nac. „Kulturki”).

Przesłuchania

Jako pierwszy zaprezentował się kwartet z Błonia - **Distillery**. Chłopaki zagrali szybki, stary, dobry rock. Grali równo i bez udziwnień.

Fobia to czterech bardzo młodych ludzi z Sochaczewa kandydujących do miana zespołu punk-rockowego. Wokalista Jan Komorowski stara się trzymać konwencji (ach ten krawat), jednak koledzi mocno mu przeszkadzają grając metalowo. Być może kiedyś połączenie drapieżnego wokalu z rockowym graniem da oryginalny efekt. Jak na razie przed młodzieżą jest sporo pracy i poszukiwań.

Awrock, laureat poprzedniej Veny, zaprezentował się z bardzo dobrej strony. Chłopcy rozpoczęli pastiszem dyskotekowego „Cherry Cherry Lady”. Publiczność ruszyła pod scenę. Drugi utwór był dla wszystkich zaskoczeniem. Premierowy „Kozzak” to utwór z innej bajki. Dojrzały i wbijający w podłogę. Doskonała

robotę za perkusją zrobił Władysław Koryś, a na scenie pojawił się nowy gitarzysta Mateusz Blasiak. Być może mottem Awrocka stanie się, jak to powiedział Michał Popławski (wokal, gitara) „Więcej grania, mniej pajacowania”.

Piątka z Teresina - **Blue Wall** - zagrała urozmaiconą muzykę (można było w niej usłyszeć nawet elementy funky), pokazując spore umiejętności. Uwagę zwracały przede wszystkim świetne solówki Konrada Zająca (w 2010 roku był najlepszym instrumentalistą Veny).

Detoxification - psycho-rock w wykonaniu sochaczewian zrobił wrażenie. Szczególnie zwracał uwagę Grzegorz Ptaszek (wokal, gitara). Z jego gardła wydobywał się niepokojący głos piekiel przerywany jękami dusz potępionych. Z pewnością ten projekt muzyczny może być bardzo ciekawym urozmaicheniem naszej sceny rockowej.

Happy Little Boozers to skandaliści z Błonia, którzy nieźle namieszali przed rokiem. Tym razem Piotr Nowak (wokal) zapowiedział, że „Będzie cenzuralnie i kulturalnie”. Słowa prawie dotrzymał. Zespół jak zwykle pokazał, że potrafi rozruszać publiczność, choćby „zatrudniając”



FOT. TOMASZ ERTMAN
Laureaci Veny w akcji

na etapie gitarzysty osobę przypominającą samego Jezusa (Maciej Felczak).

Blend of my Silence to prawdziwi debiutanci, którzy na scenie wystąpili dopiero trzy razy. W rockowej ekipie drzemie spory potencjał, jednak chyba na razie brakuje pomysłu.

Już po pierwszych taktach, riffach i wyśpiewanych słowach wiedziałem, że zespół **aCTAGGA**, którego nazwa pochodzi od pierwszych liter aminokwasów odpowiadających w ludzkim DNA za schizofrenię, to z pewnością jeden z faworytów sobotniej imprezy. To co się działo podczas dalszej części mikro-koncertu, moją pewnością utrwaliło. Piątka z Socho działała jak dobrze naoliwiona maszyna. Kapitałny występ porwał publiczność, która pod sceną zrobiła młyn. Po zakończonym

graniu wokalista popisał się poczuciem humoru odpowiadając autoironicznie na zachwyty jury: - Jak się nie umie śpiewać, to można zrobić wszystko.

Ostatni zespół - **Tajm** - zaprezentował ciekawą muzykę wzbogaconą o instrumenty klawiszowe. Nieco archaiczne brzmienie może być mocną stroną tej kapeli. Część konkursową zakończyła klasyczna „pościelowa”.

Jak raper z rockmanem

Po zakończonej naradzie jury, członek tego zacnego grona - Paweł Binkowski, raper z Ostrołęki, zdecydował się na występ. Początek był zapewne trudny. Pokonać metalowy lód, to nie lada wyzwanie. Jednak przekaz ze sceny powoli topił lód. „Nie dajcie sobie wmówić, że jak pochodzicie z małego

miasteczka to nic wam się nie uda. Warto wierzyć w swoje marzenia” - przekonywał raper. Okazało się, że język blokowski, pomimo że podany w innej stylistyce muzycznej, przemawia również do rockowej publiczności, która na co dzień ma te same problemy.

Jeśli przestaniesz kochać, przestaniesz istnieć! Głos ze sceny był coraz bardziej odważny i coraz uważniej słuchany. Ogólne zbratanie nastąpiło przy słowach „Jedna miłość dla jednej dobrej muzyki”.

X Vena dobiegała końca. Przyszedł czas na ogłoszenie wyników i wręczenie nagród ufundowanych przez burmistrza Sochaczewa oraz radę miasta. Na scenie, obok jury, pojawili się: wiceburmistrz Marek Fergiński, wiceprzewodniczący rady Arkadiusz Karaś, dyrektor MOK Halina Pędziejewska oraz kierownik

boryszewskiej placówki Jolanta Kawczyńska. Jury odczytało wyniki. Grand Prix Sochaczewskiej Veny otrzymał zespół **aCTAGGA**. Najlepszym wokalistą został - Michał Jaworski (**aCTAGGA**), a instrumentalistą - perkusista Awrocka, Władysław Koryś. Jury przyznało dodatkowe wyróżnienie dla grającego na keyboardzie Łukasza Rogowskiego (**Tajm**). Ostatni akord Veny to mini-koncert laureata.

Posłowie

Muzyka przebrzmiała. Miałem chwilę czasu, żeby przepytąć publiczność. Gitarzysta Detonatora BN (laureat Jarocina sprzed ćwierć wieku) Leszek „Pająk” Stopczyński skomentował Venę w swoim stylu: - Jest nieźle, chociaż mogło być lepiej, ale takie są przeglądy. Dobrze, że w okolicy Sochaczewa jest tyle zespołów grających na przyzwoitym poziomie. Żałuję, że nie było ani jednej prawdziwej kapeli punkowej. Z perkusistą Awrocka wybór trafiony.

I jeszcze opinia jednego z jurorów - Łukasza Szewczyka.

- Poziom w tym roku był wyrównany. Kilka kapel, w tym laureat, swój styl zdaje się znalazło i teraz nad nim pracuje. My szukaliśmy zespołu oryginalnego, który potrafi dobrze odnaleźć się na scenie w kontakcie z publicznością. Szukaliśmy dobrze zgranego kolektywu, a nie grupki przypadkowych indywidualistów.

Tomasz Ertman

Sochaczewianin Roku 2012

■ Już po raz piętnasty wybierać będziemy Sochaczewianina Roku. Zwracamy się więc do wszystkich mieszkańców miasta i powiatu sochaczewskiego, aby zechcieli wziąć udział w jubileuszowej edycji plebiscytu. Przypomnijmy, że jego celem jest popularyzowanie i prezentacja osób, które w upływającym roku wyróżniły się swoją działalnością na rzecz Sochaczewa i lokalnej społeczności. Mamy już czternaścioro, zarówno indywidualnych jak i grupowych posiadaczy tego prestiżowego tytułu i dobrze ponad setkę nominowanych. Czekamy na Państwa propozycje i zgłoszenia. Dziś pierwsza nominacja.

Wojciech Błaszczuk

Doświadczony prawnik, współwłaściciel warszawskiej kancelarii „Błaszczuk i partnerzy”, absolwent wydziału prawa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Sochaczew poznał go bliżej właśnie w tym dobiegającym końca roku, gdy stanął na czele protestów przeciwko rozporządzeniu ministra sprawiedliwości, znoszącemu ponad sto sądów w całej Polsce, w tym również sąd w Sochaczewie.

Zaczął się od pikiety pod sądem przy ul. 1 Maja, o czym, dzięki zaproszonym mediom, usłyszał cały kraj. Naszym głośnym sprzeciwem, na czele którego stał Wojciech Błaszczuk, daliśmy wiarę i chęć działania innym ośrodkom, w których były zagrożone sądy. Oczywiście działania te wspierały od początku nasze władze samorządowe z burmistrzem Piotrem Osieckim a także posłowie z naszego re-



jonu z Maciejem Małec- kim, którzy osobiście brali udział w protestacyjnych

pikietach, również tych w Warszawie, pod budynkiem ministerstwa spra-

wiedliwości, urzędu rady ministrów czy Sejmu.

Wszystko to zjednoczyło środowiska zagrożonych sądów, które na posiedzeniu w Sochaczewie powołały stowarzyszenie Amici Curiae. Na jego czele stanął oczywiście Wojciech Błaszczuk. Jednocześnie on sam, wraz z innymi zwolennikami tej idei, nie posługując się jedynie negacją, tworzył kontrpropozycję dla poczynań ministerstwa, czyli projekt ustawy oddającej władzę nad sądami parlamento-

wi. Projekt ten ciągle jest w grze. Wygraliśmy bitwę z ministrem Gowinem podczas pierwszego czytania w Sejmie, gdzie referującym był mecenas Błaszczuk.

Najważniejsze jednak, że było to już drugie zwycięstwo, bo pierwsze i najważniejsze to niewątpliwie obronienie sądu w Sochaczewie, który, po spektakularnych akcjach, zawsze dowodzonych przez Wojciecha Błaszczuka, zniknął z ministerialnej listy sądów do likwidacji. (bus)

Do Skierniewic z przesiadką

■ Od 1 grudnia jeździmy z Sochaczewa do Skierniewic z przesiadką w Bolimowie. Oszczędności firm przewozowych wiążą się jednak z niewygodą pasażerów i podwyżką cen biletów na całej trasie.

Temat ten zasygnalizował nam stały pasażer tej linii, pisząc m.in.: „Od 1 grudnia pasażerowie PKS, w tym spora grupa uczniów dojeżdżających do Skierniewic ze wsi, będą musieli przesiadać się w Bolimowie, ponieważ PKS Sochaczew i PKS Skierniewice nie mogą się dogadać. Czyli od 1 grudnia nie będzie połączenia między Sochaczewem a odległymi o 34 km Skierniewicami. Biorąc pod uwagę, że w Skierniewicach jest m.in. ośrodek egzaminowania kierowców, szpital, szkoły i przychodnie, z których korzystają ludzie z okolicznych wsi, ich życie będzie bardzo utrudnione. Obydwie firmy mają w nosie dobro pasażerów. Sytuacja ta jest niekorzystna także dla PKS, ponieważ, jak się można domyśleć, mało jest chętnych do jazdy do Bolimowa, a mało kto wie o „przesiadce” do Skierniewic”.

Jak nam powiedział Jarosław Jankowski, specjalista ds. przewozów PKS Grodzisk Mazowiecki, istotnie od 1 grudnia weszły w życie nowe zasady przewozów autobusowych na trasie Skierniewice - Sochaczew. Dwie niezależne firmy, PKS Skierniewice i PKS Grodzisk Mazowiecki, postanowiły sobie ulżyć i zaoszczędzić, dzieląc się tą trasą po połowie.

Ponieważ, jak twierdzi Jarosław Jankowski, pasażerowie są wspólni, postanowiono podzielić drogę, aby się nie dublować. Zwłaszcza że ruch pasażerów opiera się głównie na uczniach



Od 1 grudnia PKS Grodzisk Mazowiecki wozi pasażerów z Sochaczewa tylko do Bolimowa

dojeżdżających do szkół i często autobusy „woziły powietrze”. Do tej pory było tak, że pojazdy PKS Skierniewice kursowały tylko na linii Skierniewice - Bolimów i z powrotem, zaś PKS-u Grodzisk Mazowiecki - na całej, od Skierniewic do Sochaczewa i nimi można było bez przesiadki pokonać całą trasę. Teraz nie będzie to możliwe, bowiem właśnie w Bolimowie trzeba będzie opuścić autobus jednej firmy, by w dalszą drogę ruszyć pojazdem drugiej.

Co prawda w wyniku tej zmiany dodany zostanie jeden kurs z Sochaczewa do Bolimowa o 16.45 i z powrotem o 17.20,

ale wiąże się z nią niestety konieczność kupna drugiego biletu. Nasuwa się tu pytanie, czy te oszczędności firm przewozowych nie spowodują podwyżki dla pasażerów.

Do tej pory bilet autobusowy na trasie Sochaczew - Skierniewice kosztował 10 zł. Teraz, na grodziskiej części Sochaczewa - Bolimów będzie to 7,50, a miesięczny z 340 zł (cała trasa) Sochaczew - Bolimów zmieni się na 255 zł. W Bolimowie bilety będzie sprzedawał kierowca autobusu, tak jak to się dzieje na innych przystankach. Jarosław Jankowski zapewnia, że rozkład jazdy obu firm będzie tak

skorelowany, iż przerwy w podróży będą niewielkie.

Niestety, łączna cena dwóch biletów dla pasażerów pragnących z Sochaczewa dostać się do Skierniewic wzrośnie. Nie będzie to już, jak dotychczas 10 zł, a suma biletów z Sochaczewa do Bolimowa, czyli 7,50 i z Bolimowa do Skierniewic - 6,70 zł, a więc razem 14,20, co, dodając bilety powrotne, podróży przejazd o 8,40 zł.

System przesiadkowy zaczął działać od 1 grudnia, ciekawi więc jesteśmy opinii pasażerów co do jego funkcjonowania i kosztów podróżowania na tej trasie.

Małgorzata Pałuba

Msza za seniorów

W niedzielę 9 grudnia o godz. 12.30 w sochaczewskiej świątyni odbędzie się uroczysta msza w intencji najstarszych mieszkańców miasta. Zapraszają na nią burmistrz Sochaczewa, proboszcz parafii św. Wawrzyńca oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Nabożeństwo kończy jednocześnie wielorako obchodzony w Sochaczewie Rok Seniora i Solidarności

Międzypokoleniowej. Dla MOPS-u to także zakończenie projektu „Senior naszym przyjacielem”, w którym szczególną troską otoczone zostały osoby po 90. roku życia.

Organizatorzy zapraszają najstarszych mieszkańców miasta na to wyjątkowe spotkanie. Oprócz wspólnej modlitwy będą także miłe niespodzianki. (sos)

Rynek od 5 grudnia

Jak już informowaliśmy, rada miasta wyraziła zgodę na przeniesienie targowiska w Chodakowie na teren przy tamtejszej hali sportowej. Sprzedaż w pasażu Duplickiego uda się rozpocząć wcześniej niż zakładano.

Teren, na którym dotychczas znajdował się rynek, został ogrodzony przez jego właściciela. Z naszych informacji wynika, że powstanie tam kolejna Biedronka. Z propozy-

cją, by targowisko umieścić nieopodal chodakowskich obiektów MOSiR wyszły władze miasta. Początkowo handlujący mieli pojawić się tam w połowie grudnia. Jak się okazało, dopełnienie wszystkich formalności potrwało krócej niż zakładały władze miasta. Targowisko wznowi działalność w nowej lokalizacji w środę 5 grudnia. Już teraz zapraszamy tam sprzedawców i kupujących. (ap)

Platforma zaprasza

Zarząd powiatowy Platformy Obywatelskiej RP zaprasza na spotkanie z parlamentarzystami PO w ramach ogólnokrajowej akcji „Plan dla Polski. Rodzina. Praca. Inwestycje”.

Spotkanie ma charakter otwarty i odbędzie się 8 grudnia o godz. 10.00 w biurze poselskim przy ul. Żeromskiego 13, I p.

(sos)

Cichocki poza PO

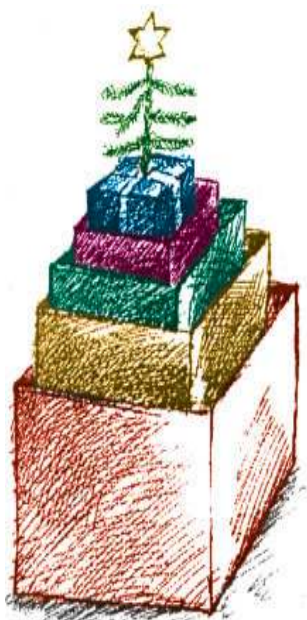
W ostatni piątek wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Marcin Cichocki zrezygnował z członkostwa w Platformie Obywatelskiej. Jak nam powiedział, główną przyczyną jego decyzji były różnice poglądów na sprawy społeczne.

- Doszedłem do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem będzie pełnienie funkcji radnego z niezależnej pozycji.

Co do przyszłości, rozważam trzy różne scenariusze, czyli: zawiązanie własnej frakcji, dołączenie do jednej z już istniejących, bądź kontynuowanie niezależnej działalności - powiedział nam.

Marcin Cichocki był członkiem partii przez dwa lata. Obecnie jedynym przedstawicielem Platformy w strukturach rady miasta jest Paweł Piątkiewicz. (ap)

Akcja „Paczka do paczki” się rozkręca



* Niemal od początku listopada zachęcamy naszych czytelników, firmy, zakłady pracy do wsparcia najbardziej potrzebujących dzieci za pośrednictwem naszej akcji „Paczka do paczki”. Prowadzimy ją od kilkunastu lat i wiemy, do kogo powinna trafić pomoc.

Przygotowujemy prezenty dla dzieci skupionych w sześciu placówkach - trzech ogniskach TPD i trzech świetlicach terapeutycznych na terenie miasta, od Boryszewa po Choda-

ków. Pomagamy także rodzinom w trudnej sytuacji, zwłaszcza tym wielodzietnym. Mamy już ogromną listę potrzebujących i zastanawiamy się w redakcji, czy 250 paczek wystarczy. Póki co złożyliśmy zamówienie na taką właśnie ilość. Jak zwykle w tym zadaniu wspiera nas PSS „Społem”, sprowadzając towar po mocno wynegocjowanych cenach.

Nie moglibyśmy złożyć zamówienia, gdyby nie finansowe wsparcie od sponsorów. W tym roku dołączyła do nas firma Provident

Polska, która sama podobną akcję prowadzi w innych miastach. Zadeklarowała fundusze na przygotowanie 100 paczek. Pomoc w postaci słodczy zapowiedział także Mars Polska, a finansowo wsparła nas firma Eco-Service. Jak zwykle znaczną pomoc finansową otrzymaliśmy od firmy Bakoma. Tradycyjnie też pieniądze przekazali właściciele sklepów jubilerskich, państwo Grażyna i Krzysztof Rostkowscy. Zbiórkę zabawek i książek prowadzi również Szkoła Podstawowa nr 3, a do redakcji trafia co-

raz więcej osób z paczkami słodczy, zabawek, ubrań i przyborów szkolnych. Takie odruchy serca powodują, że wierzymy w Państwa pomoc. Bez niej nie dalibyśmy rady.

Dary można dostarczać do redakcji tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, Sochaczew, ul. Żeromskiego 12 do 10 grudnia 2012 r., wpłaty przyjmujemy na konto: Tygodnik „Ziemia Sochaczewska” Bank PeKaO S.A. I/O Sochaczew nr rach. 54 1240 1822 1111 0010 0272 9863 z dopiskiem „Paczka do paczki”(sos)

Bakoma

MARS
polska

PROVIDENT

ECO-SERVICE

DROBNE

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - verticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692, 512-342-
751.

ZS-1

- Autozłom, kasacje
pojazdów,
odbior pojazdów,
tel. 46 861-94-66.

ZS-2

- „VIDEOCOLOR” WI-
DEOFILMOWANIE, HD,
FOTOGRAFIOWANIE,
WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075.

ZS-3 B,D

- Przeprowadzki
- transport kompleksowo,
tel. 510-121-089.

ZS-9 B,R

- Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne w miedzi
i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

ZS-10

- Pranie dywanów
i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.

ZS-13 B,R

- ROLETY, ŻALUZJE,
VERTICALE,
MOSKITIERY,
MARKIZY, REFLEKSOLE.
DARMAR Sochaczew,
ul. Kochanowskiego 60
(„Merkury”). Największy
wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

ZS-18

- Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

ZS-19

- Glazura, terakota,
gładzie, malowanie,
zabudowy K.G., panele,
parkiety, docieplanie,
kominki,
tel. 604-166-988

ZS-22 B

- Malowanie, gipsowanie, KG,
tel. 602-383-118.

ZS-23

- NAJLEPSZE W MIEŚCIE
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICE-
REK MEBLOWYCH I
SAMOCHODOWYCH.
PRZY TRZECH DYWA-
NACH KOLEJNY DO
6 M² GRATIS.
TEL. 602-380-336.

ZS-35 Cz,D,B



Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także
- alternatory - rozruszniki
- zła (gaźniki itp.)
- akumulatory
odbior zużytego RTV I AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439

ZS-79

- Zwrot podatku
z pracy, rodzinne
- Niemcy, Holandia,
Anglia, Irlandia,
Dania, Belgia, Austria,
Norwegia,
tel. 71 385-20-18,
601-75-97-97.

ZS-72 B

- Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518.

ZS-96

- Wywóz nieczystości
płynnych,
tel. 606-374-093.

ZS-111

- OGRODY - projekt,
wykonanie, systemy na-
wadniające, odwodnienia
- www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468.

ZS-113

- KOSTKA brukowa
- projektowanie - sprzedaż
- wykonanie,
tel. 698-668-468.

ZS-114

- Dachy kryjemy,
przedłużamy, ocieplenia
budynków, malowanie,
utyliczacja eternitu,
tel. 604-182-211.

ZS-268

- TYNKI GIPSOWE
I CEMENTOWE,
KWARCOWE,
POSADZKI, SOLIDNIE,
TEL. 502-370-226.

ZS-469 D

- Tynki maszynowe,
profesjonalnie,
tel. 608-444-405.

ZS-613

- Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

ZS-645

- Cyklinowanie,
układanie parkietu,
tel. 501-249-461.

ZS-896

- Cyklinowanie, lakierowa-
nie, olejowanie, montaż
parkietów i schodów, VAT,
tel. 502-321-194,
46 838-31-57.

ZS-1034

- Układanie kostki,
tel. 604-877-630.

ZS-1234

- Profesjonalnie, glazura,
terakota, kompleksowe
wykończenia wnętrz,
tel. 519-183-567,
502-220-554.

ZS-1306

- Glazurnik - hydraulika,
tel. 692-391-125.

ZS-1348

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopu-
larniejsza gazeta na naszym prasowym rynku
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!



- Wylewki maszynowe,
tel. 511-440-509.

ZS-1434 B

- Firma Budowlana
MAR-BUD podejmie się
budowy domów
i obiektów handlowo-
-usługowych profe-
sjonalne wykonanie,
atrakcyjne ceny,
tel. 692-487-743.

ZS-1451 B

- Glazura, gipsy,
malowanie, panele,
wymiana drzwi-okien,
tel. 606-702-027.

ZS-1456

- Transport mebli,
przeprowadzki - przyjmę
zlecenia, wystawiam
Faktury VAT,
tel. 604-442-235.

ZS-1463

- Pranie dywanów
i tapicerek, tanio i solidnie,
tel. 789-307-801.

ZS-1470

- Stolarska - schody,
drzwi, okna,
tel. 692-573-018.

ZS-1477

- Usługi remontowe, młody
bez nałogów,
tel. 696-091-786.

ZS-1490

- Wypożyczalnia narzędzi,
elektronarzędzi budowla-
no-drogowych. Paprotnia,
ul. Skośna 45 (Teresin),
tel. 601-77-00-14,
46 861-55-76,
tel. do operatora:
691-77-00-97.

ZS-1493

- Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

ZS-1494

- Izolacje balkonów, tarasów
oraz roboty wykończeniowe,
tel. 668-071-806.

ZS-1495

NIERUCHOMOŚCI

- Wynajmę magazyn 800 m²
i dom mieszkalny 100 m²,
8 km od Sochaczewa,
tel. 512-432-904.

ZS-1076

- Sprzedam mieszkanie
2 pokoje, 49 m²,
ul. Żeromskiego,
tel. 693-461-216.

ZS-1229

- Sprzedam działki budowlane,
prąd, woda, 6 km
od centrum Sochaczewa,
tel. 606-239-939.

ZS-1263

- Sprzedam lub wynajmę
67,8 m² - 3 pokojowe,
osiedle Targowa,
tel. 606-882-310.

ZS-1283

- Sprzedam działkę 1000 m²
ul. Staszica/600-lecia,
tel. 604-256-660,
po godz. 18.00.

ZS-1300

- Sprzedam działkę
budowlaną w Kozłowie
Biskupim 1039 m²,
tel. 602-204-943.

ZS-1355

- KWATERY pracownicze
do 25 osób,
tel. 606-989-590.

ZS-1359 B

- Do wynajęcia dom,
tel. 668-610-857.

ZS-1360

- Wynajmę w centrum
lokale biurowe
oraz budynek
z przeznaczeniem
na działalność, usługi,
garaż,
tel. 602-237-042.

ZS-1383

- Sprzedam mieszkanie
M-3, 68 m², IV piętro,
ul. Żeromskiego,
tel. 694-138-554.

ZS-1389

- Zamienię mieszkanie
48 m² Ciechocinek, III p.,
na Sochaczew,
parter ew. I piętro,
tel. 54 283-57-87
lub 46 862-70-22.

ZS-1406

- Kawalerka do wynajęcia,
tel. 46 862-49-60.

ZS-1409

- Sprzedam działkę
w Kątach 20m x 70 m,
wszystkie media w linii
działki,
tel. 500-835-537.

ZS-1410

- Sprzedam działki
budowlane, blisko centrum
Sochaczewa,
tel. 517-225-687.

ZS-1411

- Do wynajęcia mieszkanie
3-pokojowe w Sochaczewie,
po generalnym remoncie,
tel. 695-409-129.

ZS-1415

- Sprzedam mieszkanie
3-pokojowe
w Sochaczewie,
po generalnym remoncie,
tel. 695-409-129.

ZS-1416

- Wynajmę mieszkanie
59 m², od stycznia,
tel. 600-126-325.

ZS-1417

- Sprzedam M-4,
o powierzchni 45 m²,
IV piętro, Sochaczew,
ul. Żeromskiego 15,
tel. 603-743-974.

ZS-1418

- Do wynajęcia trzy pokoje
z kuchnią, w centrum
miasta,
tel. 792-438-969.

ZS-1419

- Sprzedam garaż
w centrum Sochaczewa,
tel. 604-658-667.

ZS-1421

- Lokale - handel, usługi,
wynajmę. Warszawska 33,
tel. 692-626-153.

ZS-1433

- Wydierzawię większą
ilość ziemi w okolicy
Sochaczewa,
tel. 603-666-745.

ZS-1435

- Sprzedam tanio 3,81 ha
rolno-budowlanej oraz
8600 m² z zabudowaniami,
Górki, gmina Brochów,
tel. 885-934-540.

ZS-1436

- Sprzedam kiosk,
tel. 515-729-455.

ZS-1440

- Sprzedam mieszkanie
56 m², z cegły
w Boryszewie,
tel. 667-543-870.

ZS-1443

- Pilnie sprzedam kawalerkę
37 m² przy ul. 1 Maja 9B,
w Sochaczewie,
tel. 694-478-797.

ZS-1452

- Do wynajęcia M-3,
umeblowane,
tel. 661-817-012.

ZS-1453

- Sprzedam mieszkanie
M-3 o powierzchni 52 m²
na osiedlu
przy ul. Żwirki i Wigury,
tel. 501-431-418.

ZS-1461

- Do wynajęcia lokal 24 m²,
Piłsudskiego 14A,
(budynek J.W.Construction),
tel. 602-405-426.

ZS-1464

- Wynajmę
pomieszczenie ok. 180 m²
przy Okrężnej,
na działalność
usługowo-handlową,
tel. 604-127-511.

ZS-1465

- Sprzedam
mieszkanie 38 m²,
pokój z kuchnią,
II piętro, centrum,
do remontu,
tel. 602-367-962.

ZS-1466

- Sprzedam działki
Zakrzew,
gm. Nowa Sucha,
tel. 518-597-704.

ZS-1468

- Mieszkanie
do wynajęcia, 50 m²,
tel. 667-095-672.

ZS-1471

- Sprzedam
w Sochaczewie dom
z zabudowaniami 160 m²,
na działce 6.000 m²,
tel. 504-370-535.

ZS-1472

- Sprzedam mieszkanie
trzy pokoje z kuchnią,
al. 600-lecia, I piętro,
zaczyna okolica,
tel. 512-085-220.

ZS-1475

- Sprzedam grunty
rolne 5,6 ha.
Stary Białtynin,
tel. 604-713-510.

ZS-1480

- Wynajmę mieszkanie
w Sochaczewie,
ul. Warszawska 54,
41 m², po remoncie,
tel. 696-329-275.

ZS-1487 B,B

- Sprzedam działkę
budowlaną 1500 m²,
ul. Trojanowska, Sochaczew,
wymiary 25 m x 60 m,
tel. 602-340-151.

ZS-1488

MC BIURO RACHUNKOWE OFERUJE
profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne,
rozliczenie zwrotu VAT od materiałów budowlanych
Dla nowych klientów upust
tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00

ZS-34

● Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie 51 m², przy ul. Ogrodowej, 3-piętro, środkowe, ciepłe, duży balkon, budynek z cegły. Cena do negocjacji, tel. 603-198-155.

ZS-1492

● Sprzedam M-3, 63 m², parter, w Chodakowie, tel. 600-966-759.

ZS-1496

● Wynajmę mieszkanie 59 m² dzwonić wieczorem, tel. 600-126-325.

ZS-1497

● Sprzedam mieszkanie 2 pok., 36 m², tel. 604-877-630.

ZS-1498

● Lokale handel, usługi wynajmę, Warszawska 33, tel. 692-626-153.

ZS-1499

● Do wynajęcia kawalerka umeblowana, ul. 600-lecia 5, tel. 886-817-259.

ZS-1500

NAUKA

● Język polski matura, egzamin gimnazjalny to nic trudnego. Skorzystaj z pomocy, tel. 511-727-737, 46 862-37-20.

ZS-1349

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-4

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.

ZS-15 B

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7.

ZS-1370

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Łazach, k/łłowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie poszpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierzbami.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830.

ZS-1386

PRACA

● Warsztat zatrudni mechanika samochodowego i monter a szyb samochodowych, tel. 602-237-335.

ZS-1364

● Masz 2,3 godziny na dodatkową pracę? Branża finansowa. Wysokie zarobki! Zadzwoń 668-681-904, mile widziani emeryci, renciści, osoby pracujące, studenci, uczniowie.

ZS-1462 B

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotkowy pomiar ciśnienia oka.
dr Mikołaj Krajewski,
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka

Tel. 46 863-38-74

KLINIKA ALFA

ZS-11

● Firma sprząająca zatrudni osoby do sprząania biur na terenie Sochaczewa w godz. 7-15, tel. kontaktowy 501-749-583.

ZS-1489

● Zatrudnię kierowcę kat. C+E na transport międzynarodowy, tel. 793-222-302.

ZS-1491

FINANSE

● CHWILÓWKA z dojazdem do klienta, pożyczka krótkoterminowa do 600 zł, tel. 504-228-936.

ZS-1250 R

● Kredyty hipoteczne i firmowe - 24 banki. Darmowe doradztwo, dojazd do klienta, tel. 796-520-070.

ZS-1284 R

● PROMOCJA! TYLKO W LISTOPADZIE POŻYCZKA DO 1.000 ZŁ BEZ BIKU! NIE CZEKAJ! Tel. 46 862-15-40.

ZS-1369 C

URODA

● Rzęsy, paznokcie - szybko, tanio, dobrze. Żeromskiego 41A, tel. 506-019-955.

ZS-1476

RÓŻNE

● Sprzedam drewno kominkowe, wysezonowane, tel. 603-666-745.

ZS-1317

Przychodnia Specjalistyczna **DEA-MED**
Sochaczew, ul. Chodakowska 8
Dermatologia Ogólna i Estetyczna
Poradnia Chirurgiczna
Tel. 793-73-76-76

ZS-1467

STALE Z NAMI WSPÓŁPRACUJE

Radio Victoria 103.5 FM SOCHACZEW
Zapraszamy na stronę www.radiovictoria.pl

DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE

Stomatologia rodzinna
Zapraszamy dzieci i dorosłych

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka
- licówki, korony, mosty, protezy

NOWOŚĆ

- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)

ZADBAMY O TWÓJ UŚMIECH

Sochaczew
Al. 600-lecia 45

Izabela Pietras
601 869 323

Kupię
gospodarstwo lub grunt rolny
tel. 531 998 603

ZS-1129

Garaże blaszane - wzmocnione
Bramy garażowe
Kojce dla psów

Producent (46)8167203,
(42)2031106
(23)6803201,
(24)3869202
509038426, 696753588
www.Robstal.pl

Raty

ZS-1168

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Windykator terenowy, dyrektor jednostki szkoleniowej, prezes jednoosobowego zarządu, kierownik zespołu monitoringu księgowego, specjalista ds. marketingu, specjalista ds. controllingu, lekarz medycyny rodzinnej, doradca klienta z językiem niemieckim, specjalista elektromonter, specjalista ds. rynku, sprzedawca, pakowaczka, monter instalacji sanitarnych, operator maszyn CNC, operator wózka widłowego, mechanik samochodów ciężarowych, maszynista pojazdów trakcyjnych, ustawiacz, pracownik produkcyjno - magazynowy, odlewnik, spawacz, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, B, C, monter rurociągów, elektromonter, rozbieracz - wykrawacz mięsa, operator maszyn do produkcji opakowań, pracownik fizyczny- obróbka szkła, pracownik fizyczny- elektromechanik, pracownik hali, szwacz.

OFERTY PRACY EURES

CZECHY - spawacz, indykator. **FRANCJA** - posadźkarz, pracownik do układania wykładzin i linoleum. **HOLLANDIA** - pracownik produkcyjny, asystent w supermarkecie. **NIEMCY** - pracownik magazynu, mechatronik, elektromonter, betoniarz-zbrojarz, stajenny, monter instalacji, pracownik do obróbki metalu, operator maszyn do rozlewania asfaltu. **NORWEGIA** - zbrojarz cieśla szalunkowy, radiolog, lekarz weterynarii, geolog. **SŁOWENIA** - monter rur w przemyśle stoczniowym i petrochemicznym. **WIELKA BRYTANIA** - brygadzysta parku maszyn CNC, pracownik magazynu, pielęgniarka, tapicer, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, spawacz budowlany mig, operator prasy krawędziowej.

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:

Podejmę pracę

- Młody mężczyzna poszukuje zatrudnienia jako pracownik ochrony, w magazynie lub inne, tel. 698-281-252.
- Emerytka 59 lat oferuje fachową i profesjonalną opiekę nad osobą starszą, chorą, tel. 695-725-440.
- Zaopekuję się dzieckiem, lub inną pracą, tel. 600-925-489.
- Młoda kobieta przyjmie każdą pracę na kilka godzin dziennie od zaraz, tel. 788-762-500.

STOMATOLOGIA „DENTIKO”

Dorota Wrzesińska-Mirowska
zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik
zapisy: 0-607-797-930

czynne poniedziałek - piątek
Sochaczew,
ul. Żeromskiego 27, IIp.gab.7

- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-104

LARYNGOLOG ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
 - chrapania
 - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew

ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 - 20.

Zapisy

46 862-88-92, 501-44-03-22

ZS-7

ZAPRASZA DO SWOICH SKLEPÓW
W sprzedaży szeroki asortyment wyrobów z własnej piekarni

Produkujemy pieczywo z tradycją - na zakwasie żytnie, pszenne, orkiszowe, mieszane oraz **NOWOŚĆ: chleb z niskim indeksem glikemicznym**

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu
od 24 do 29 listopada**SYN państwa TERESIAK**

Chłopiec jest trzecim dzieckiem Anny i Tomasza Teresiak z Glinek, gm. Nowa Sucha. Urodzony w sobotę, 24 listopada 2012 r. o godz. 8.10. Waga 2,780 kg. Wzrost 47 cm.

**SYN państwa WIRTEK**

Chłopiec jest czwartym synem Anny i Tomasza Wirtek z Murańca, gm. Baranów. Urodzony w poniedziałek, 26 listopada 2012 r. o godz. 7.15. Waga 3,910 kg. Wzrost 53 cm.

**OLA JARZĄB**

Ola to drugie dziecko Magdaleny i Łukasza Jarzab z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 27 listopada 2012 r. o godz. 12.05. Waga 3,5 kg. Wzrost 54 cm.

**KASIA BOBRYK**

Kasia to druga córka Anny i Krzysztofa Bobryk z Katow. Urodzona w środę, 28 listopada 2012 r. o godz. 12.10. Waga 3,750 kg. Wzrost 56 cm.

**FILIP KSAWERY MINCZENOK**

Filip to pierwsze dziecko Katarzyny Minczenok i Kamila Sotomskiego z Sochaczewa. Urodzony w środę, 28 listopada 2012 r. o godz. 18.20. Waga 3,080 kg. Wzrost 51 cm.

**OLIWIA KWIATKOWSKA**

Oliwia to pierwsze dziecko Renaty i Ireneusza Kwiatkowskich z Kamionki Dużej, gm. Młodzieszyn. Urodzona w niedzielę, 25 listopada 2012 r. o godz. 22.20. Waga 3,7 kg. Wzrost 53 cm.

**CÓRKA państwa WOŹNIAK**

Dziewczynka jest pierwszym dzieckiem Małgorzaty i Dariusza Woźniak z Karolkowa, gm. Rybno. Urodzona w poniedziałek, 26 listopada 2012 r. o godz. 9.35. Waga 3,170 kg. Wzrost 51 cm.

**DOROTA BUTOWSKA**

Dorota to pierwsze dziecko Lidii i Bartłomieja Butowskich z Antoniewa, gm. Nowa Sucha. Urodzona w środę, 28 listopada 2012 r. o godz. 9.50. Waga 4,150 kg. Wzrost 54 cm.

**FILIP PODWALNY**

Filip to pierwsze dziecko Iwony i Daniela Podwalny ze Żdźżarowa. Urodzony we wtorek, 27 listopada 2012 r. o godz. 11.15. Waga 2,640 kg. Wzrost 48 cm.

**OLIWIER STUCZYŃSKI**

Oliwier to trzeci syn Elżbiety Stuczyńskiej i Rafała Szymaniaka z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 29 listopada 2012 r. o godz. 11.40. Waga 2,370 kg. Wzrost 46 cm.

KONKURS „MOJE DZIECKO”

W rubryce „Moje dziecko” publikujemy zdjęcia Państwa pociech. Wszystkie co pewien czas biorą udział w losowaniu gratisowej sesji zdjęciowej. Organizuje ją firma Fotostefek Lewkowscy z Sochaczewa (www.fotostefek.pl), specjalizująca się w wykonywaniu fotografii dziecięcej i okolicznościowej (cięża, ślub, chrzest itp.). Publikacja wybranych zdjęć z sesji będzie dodatkową nagrodą.

Zdjęcia dzieci w wieku do 5 lat można dostarczać do redakcji (ul. Żeromskiego 12) osobiście, pocztą („Ziemia Sochaczewska”, ul. Żeromskiego 12, 96-500 Sochaczew), a także mejlowo: z_soch@poczta.onet.pl. Dzisiaj prezentujemy kolejne dziecięce fotki.

**Adaś Szymański - 4 m-cy****Maja Woźniak - 5 m-cy**

WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Schroniskowa para

Kilka tygodni temu rozpoczęliśmy prezentację zwierzątek z miejskiego schroniska „Azorek”, które pilnie poszukują właścicieli. Przepelniona ochronka w Kozuszkach nie może pomieścić wszystkich bezdomnych psów i kotów. Poszukując czworonożnego przyjaciela, zastanówmy się czy nie przysiągnąć schroniskowego Misia.

**Ben i Fila to pogodne psy**

Prezentowaliśmy już parstwu bernardyna, który miesiąc temu znaleziony został w Janowie w gminie Młodzieszyn. Mocno utykał na tylną łapę. Dzięki szybkiej pomocy lekarza weterynarii wielka łapa Bena została wyleczona. To bardzo duży i wyjątkowo pogodny pies. Niestety do tej pory nikt się po niego nie zgłosił, nie było też chętnego do adopcji. Mało tego, kilka dni później pracownicy schroniska znaleźli bernardynkę pozostawioną pod parkanem, a właściwie uwiązana na przewodzie anteny telewizyjnej. Obydwa

zwierzaki mają około dwóch lat, a więc młodość jest ich atutem.

Jak mówi kierownik „Azorka” Zyta Rybowicz, obecnie Fila i Ben mieszkają w jednym boksie i tworzą wspaniałą schroniskową parę. To bardzo pogodne psy, które każdego dnia proszą o chwilę wolności. Może ktoś zechce dać im tę wolność i choćby odrobinę miłości.

Na nowego właściciela Ben i Fila czekają w schronisku „Azorek” mieszczącym się w Kozuszkach Parcel (gm. Sochaczew), tel. 668 43 24 19 lub 692 00 57 58. (pab)

DZWONILI DO NAS

Gołębie i kramnice

Do naszej redakcji zwrócił się czytelnik zachwycony widokiem rewitalizowanych widokiem kramnic. Zachwycony, a jednocześnie zaniepokojony możliwością ich szybkiego niszczenia.

- Budynek wygląda pięknie i nie jestem odoosobniony w tej opinii. Zastanawia mnie jednak pewien szczegół - powiedział nam. - Na kramnicach nie zauważyłem żadnych zabezpieczeń przeciwko gołębom. W tym rejonie miasta jest ich naprawdę dużo i istnieje ryzyko, że zniszczą nową

elewację. Nie sądzę, żeby zakup zabezpieczeń stanowił duży wydatek. Może władze miasta powinny wziąć to pod uwagę?

Pomysł przedstawiliśmy wiceburmistrzowi Stanisławowi Wachowskiemu.

- To bardzo ciekawe spostrzeżenie i myślę, że poważnie zastanowimy się nad wcieleniem go w życie. Na kramnicach znajduje się sporo gzymsów, a w takich miejscach lubią przysiadają ptaki - przekazał nam. (ap)

Tam gdzie powstają świąteczne cudeńka

*Do świąt jeszcze kilka tygodni, tymczasem w Warsztatach Terapii Zajęciowej przy Spółdzielni Inwalidów Jutrzenka, bożonarodzeniowego ducha czuć już od listopada.

Wśród powstających tam dekoracji i ozdób znalazły się oczywiście charakterystyczne, uśmiechnięte anioły. Przygotowywane przez niepełnosprawnych artystów przedmioty cieszą się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród sochaczewskiej klienteli. Nabyć można je m. in. na licznych kiermaszach. Najbliższy z nich odbędzie się 16 grudnia w hotelu Chopin. Rękodzieło oraz świąteczne, ręcznie robione kartki trafiają też regularnie do miejskich placówek i instytucji.

Oprócz unikatowego charakteru wyrobów, ich atutem jest cena. WTZ nie prowadzi działalności zarobko-

wej, więc symboliczne kwoty odzwierciedlają w zasadzie jedynie koszt użytych do produkcji materiałów. Tymczasem prace przygotowują artyści, którzy są „marką samą w sobie”, czyli np. Klaudiusz Grabisna, Michał Florczak czy Kamil Biernacki.

Tak jak w poprzednich latach w świąteczną „produkcję” zaangażowane są wszystkie pracownice działające w WTZ. Oprócz aniołów (w wersji stojącej i do powieszenia na ścianie), powstają świeczniki, bombki, choinki, mikołaje, obrazy, dekoracje zdobione metodą decoupage i wiele, wiele innych.

Oprócz kiermaszów, z wyrobami zapoznać można się też bezpośrednio w siedzibie warsztatów, znajdującej się w pawilonie przy ul. Chodakowskiej 10. Oczywiście, o ile nie ubiegna nas inni miłośnicy sztuki osób niepełnosprawnych, a ich grono stale się powiększa. (ap)



Muzyczny tydzień przy Głowackiego

■ Z dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina w Sochaczewie **Joanną Niewiadomską-Kocik** o nowych projektach muzycznych, nadchodzących jubileuszach i codzienności szkoły rozmawia Małgorzata Pałuba.

W sochaczewskiej szkole muzycznej jest jak w tygodniu. Nie ma dosłownie tygodnia, aby nie działo się coś ważnego i interesującego. Dopiero zakończył się rocznicowy festiwal Chopinowski, a już słyszy się o kolejnych wydarzeniach.

To prawda, przygotowujemy festiwal za festiwalem, koncert za koncertem, ale już myślimy o kolejnym jubileuszu, bo przecież za dwa lata obchodząc będziemy 40-lecie szkoły, która rozpoczęła swą działalność w 1974 r. To będzie duże wydarzenie, do którego chcielibyśmy dobrze się przygotować. Natomiast teraz jesteśmy tuż po innej rocznicy - XX Międzynarodowym Festiwalu Chopinowskim na Mazowszu, który w tym roku trwał przez cały tydzień. Począwszy od koncertów członków jury, poprzez trzy dni prezentacji uczestników, koncert laureatów oraz dwa ich koncerty w Warszawie, aż po, co było nowością, koncert w Domu Pracy Twórczej w Radziejowicach.

To na pewno ogromne wydarzenie promujące nie tylko szkołę ale i Sochaczew, nawet poza granicami naszego kraju. Z tego co wiem, już za chwilę kolejne organizowane przez naszą szkołę konkursy i przeglądy. Na te festiwale i konkursy przyjeżdżają zawsze najlepsi, wybrani młodzi muzycy z całej Polski.

Niewątpliwie poziom tych młodzieżowych festiwali oceniany jest przez znawców zawsze bardzo wysoko. Już w styczniu będziemy mogli posłuchać najlepszych wiolonczelistów w kolejnej edycji sochaczewskiego Konkursu Młodego Wiolonczelisty. Niedługo potem gościć będziemy skrzypków, którzy wystąpią tu w ramach Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego „Janko Muzykant”. Po nich zaprezentują się zespoły kameralne podczas Sochaczewskich Spotkań Kameralnych, na-

stępnie fleciści na Wiosennym Ogólnopolskim Festiwalu Fletowym i gitarzyści na małym festiwalu gitarowym. Odbędzie się też konkurs teoretyczny wiedzy z historii muzyki „Jeden z dziecięciu” oraz druga edycja festiwalu akordeonowego Harmonia Esspresiva im. Jerzego Jurka w zupełnie nowym rozszerzonym kształcie.

Działalność konkursowa szkoły i jej uczniów nie kończy się jednak na sochaczewskich festiwalach. Wiem, że występować będziecie również poza granicami kraju.

To prawda, przed nami dwa projekty międzynarodowe. Jeden z nich dotyczy festiwalu orkiestr w Chorwacji, gdzie wybierają się w kwietniu, zaraz po świętach wielkanocnych, Orkiestra Kameralna średniej szkoły oraz Big Band. Natomiast szkolny chór odbędzie w sierpniu śpiewacze tournée po niemieckiej Bawarii. W międzyczasie dużo jeździmy też po Polsce, toczą się bowiem przesłuchania ministerialne uczniów szkół muzycznych. W tym roku mamy taki region, że uczniowie nasi, by na nich zagrać, jeżdżą od Białegostoku po Łódź. Wszyscy są teraz w grudniu i styczniu w ciągłym ruchu.

Kolejne wyzwanie dla szkoły to pięciolatki.

Napisałmy już projekt do ministra kultury dotyczący pomocy przy zakupie nowych instrumentów, głównie właśnie dla tych najmłodszych, bo już niedługo będziemy przyjmowali do szkoły dzieci pięcioletnie. Poza tym od 1 grudnia rusza kurs przygotowawczy dla kandydatów do naszej szkoły. Potrwa on pięć miesięcy. Przez ten czas dzieci będą pobierały lekcje edukacji artystycznej, oczywiście zupełnie bezpłatnie. No i naturalnie już za chwilę czeka nas cały kompleks przesłuchań semestralnych naszych uczniów, zarówno solistycznych, jak i muzykowania zespołowego. To też ogromny



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Joanna Niewiadomska-Kocik w towarzystwie światowej sławy pianisty Janusza Olejniczaka wręcza nagrodę Oliwii Adamczyk z Sochaczewa

wysiłek organizacyjny dla całej kadry pedagogicznej.

Również w tym roku sochaczewska szkoła, jako jedna z nielicznych, znalazła się w bardzo wąskim gronie szkół wyznaczonych przez ministerstwo kultury do pilotażowego programu nauczania muzyki.

To oczywiście dla nas wielkie wyróżnienie, bo programem objęto zaledwie 16 szkół muzycznych z całej Polski, a jest ich łącznie kilkaset. Wytypowano te szkoły, w których już wcześniej wprowadzano eksperymentalne formy kształcenia. Novum polega na tym, że podczas trzyletniego pilotażu szkoły te nie będą realizowały pomysłów edukacyjnych ministerstwa, tylko swoje własne. Autorskie programy naszych pedagogów sukcesywnie obejmować będą kolejne klasy, później zaś, po trzech latach, ministerstwo wybierze najlepsze rozwiązania, które zaczną obowiązywać w całej Polsce.

Od wielu lat nasza szkoła muzyczna kultywuje, można powiedzieć, pamięć o twórczości Michała Kleofasa Ogińskiego. Obchodzony był nawet Rok Ogińskiego.

Było z tej okazji wiele koncertów. Uczniowie nasi wykonali wszystkie jego polonezy, występowaliśmy wielokrotnie w pałacu w Guzowie, gdzie urodził się kompozytor, zaledwie 12 kilometrów od Sochaczewa. Podtrzymujemy te tradycje. Właśnie w ostatni piątek, 30 listopada, na zaproszenie wójta gminy Wiskitki, uczniowie nasi dali koncert w kościele w Guzowie. Zagrali muzykę polską - Ogińskiego, Wieniawskiego i Chopina.

Szczególnym czasem dla szkoły i jej uczniów jest zawsze okres świąteczny, zwłaszcza Boże Narodzenie i Nowy Rok, które właśnie się zbliżają.

To prawda, z tej okazji w grudniu czekają nas dwa kon-

certy świąteczne. Już w środę, 12 grudnia o godz. 17.00 zapraszamy wszystkich na jasełka muzyczne w wykonaniu najmłodszych uczniów, czyli małej orkiestry smyczkowej i chóru. Myślę, że wzorem roku ubiegłego zaprezentują swoją wizję narodzin Pana Jezusa. Natomiast w sobotę 15 grudnia o godz. 16.00 starsi uczniowie przedstawiają swój muzyczny spektakl bożonarodzeniowy. I na te dwa koncerty bardzo serdecznie zapraszam. W styczniu zaś planujemy koncert karnawałowy, który chcemy połączyć z mającym dla nas ogromne znaczenie wydarzeniem. Mianowicie nasze Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej ma już 10 lat i z tej okazji chcielibyśmy pokazać osoby, które je zakładały i które poprzez swą działalność wykazały dużą dla szkoły sympatię. Chcemy je przedstawić rodzicom i uczniom, bo ich działalność jest dla nas bardzo cenna. Ponadto odbędzie się

również koncert poświęcony rocznicy powstania styczniowego i oczywiście kołędowanie różnych zespołów szkolnych przez cały styczeń.

Szkoła liczy obecnie 320 uczniów, a z pięciolatkami będzie ich jeszcze więcej. Już teraz z ledwością mieszczą się na scenie i w salach do ćwiczeń. Mówiła pani, że działa w kierunku dobudowy nowej sali koncertowej, a obecna została by kameralną.

Rozmawiałam w tej sprawie z naszym organem prowadzącym, czyli ministerstwem kultury. W wyniku tego, obecnie, w ramach konkursu dla studentów wydziału architektury Politechniki Warszawskiej, powstaną wizje nowej, znacznie większej, sali koncertowej, co pilotuje prof. Cezary Głuszek. Wszystko to niesie ze sobą duże potrzeby finansowe, ale tak bogata działalność szkoły zmusza nas do tego, żeby bardzo poważnie o tym myśleć i koło tej sprawy chodzić. Potrzebny jest też parking i dobry dojazd, bo podczas koncertów samochody parkują na chodniku ul. Głowackiego aż do Piłsudskiego. A my musimy przede wszystkim inwestować w instrumenty, co jest w szkole muzycznej najważniejsze. I nawet goście przyjeżdżający na nasze festiwale zaskoczeni są, że posiadamy instrumenty tak wysokiej klasy.

Na zakończenie chciała-bym jeszcze zapytać o klub, który przez lata funkcjonował w podziemiach szkoły i miał swój specyficzny charakter oraz klimat. Można było tam zjeść obiad, a także posiedzieć i przygotować się do lekcji.

Remont szkoły, a zwłaszcza jej piwnic, sprawił, że musieliśmy go prowizorycznie zainstalować gdzie indziej, ale prace nad przywróceniem tamtego miejsca są już na ukończeniu. Mam nadzieję, że po urządzeniu i zakupie wyposażenia będziemy mogli otworzyć klub po świętach, na początku nowego roku.

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa

Seria została przerwana

■ W minionym tygodniu została przerwana passa zwycięstw naszych tenisistek stołowych. SKTS uległ najpierw Akademickom z Częstochowy, a następnie musiał uznać wyższość drużyny z Polkowic.



FOT. ET

Cicha bohaterka SKTS Natalia Gawrylczyk-Zielińska

Niestety sytuacja sochaczewskiego zespołu jest bardzo trudna. Z powodów formalnych nie może grać Zhou „Bobi” Xiao. Z konieczności zastępuje ją mająca spore braki treningowe Natalia Gawrylczyk-Zielińska. Dodatkowo zawodzi niestety Natalia Partyka, która być może jest zbyt zmęczona swoimi światowymi wozami lub po prostu nie potrafi znieść presji „numeru jeden” spoczywającego na jej barkach.

Cicha bohaterka

Przed meczem wiedziano, że nie będzie łatwo. Jednak nikt się chyba nie spodziewał, że SKTS przegra do zera. Zupełnie zawiodła Natalia Partyka, która niemal bez walki oddała punkty Chince Yang Xin. Z drugą Chinką po-

walczyła natomiast Magdalena Szczerkowska. Porażka 2:3 wstyd nie przyniosła. Nie przyniosła także punktu naszej drużynie. Cichą bohaterką meczu była Natalia Gawrylczyk-Zielińska, która ambitnie walczyła z jedną z najlepszych młodych tenisistek stołowych w Polsce, urywając jej przy okazji jednego seta.

SKTS Sochaczew - KU AZS AJD Częstochowa 0:3
Natalia Partyka - Yang Xin 0:3 (8-11, 10-12, 8-11)
Magdalena Szczerkowska - Shang Jing Ya 2:3 (8-11, 11-7, 8-11, 11-6, 8-11)
Natalia Gawrylczyk-Zielińska - Katarzyna Ślifierczyk 1:3 (11-8, 7-11, 8-11, 5-11)

Awaria nie pomogła

W sobotnim meczu przeciwko naszym ping-pongistkom zagrała ich była koleżanka klubowa Katarzyna Grzybowska.

Grzybica nie dała szans obydwu swoim rywalkom i walczy nie przyczyniła się do zwycięstwa MKSTS. Jedyne punkty dla gospodyń wywalczyła Natalia Partyka, która pokonała Agatę Pastor. Blisko wygranej była Magdalena Szczerkowska. Niestety przegrała z Grzybowską 2:3. Ponownie bardzo ambitnie zagrała nasza „trójka”. Niestety tym razem Natalii Gawrylczyk-Zielińskiej nie udało się urwać seta, chociaż było blisko. W ostatnim pojedynku pomiędzy Partyką i Grzybowską, przy stanie 3:7 (pierwszy set) zgłosiła część lamp. Sytuacja zrobiła się nerwowa. Na szczęście szybka interwencja obsługi technicznej naprawiła awarię. Myślałem, że nieoczekiwana przerwa wybijie z rytmu pannę Katarzynę, nie-

ty stało się inaczej. Natalia poległa bez walki.

SKTS Sochaczew - MKSTS DWSPiT Polkowice 1:3
Natalia Partyka - Agata Pastor 3:1 (11-3, 4-11, 11-5, 11-6)
Magdalena Szczerkowska - Katarzyna Grzybowska 2:3 (8-11, 11-3, 7-11, 11-6, 5-11)
Natalia Gawrylczyk-Zielińska - Natalia Michorczyk 0:3 (13-15, 6-11, 2-11)
Natalia Partyka - Katarzyna Grzybowska 0:3 (6-11, 6-11, 4-11)

Wyniki

VII kolejka		
SKTS - AZS AJD		0:3
Walkusy - Stella		1:3
KTS - MKSTS		3:1
AZS UE - Warmia		3:1
Spójnia - GLKS		0:3
VIII kolejka		
SKTS - MKSTS		1:3
GLKS - Walkusy		3:0
Stella - AZS UE		1:3
AZS AJD - Spójnia		3:0
IX kolejka		
MKSTS - Warmia		3:1
Tabela		
1. KTS Zamek Tamobrzeg	14	21-9
2. MKSTS Polkowice	12	22-14
3. SKTS Sochaczew	12	19-13
4. AZS AJD Częstochowa	10	18-9
5. GLKS Nadarzyn	10	20-12
6. Warmia Lidzbark Warm.	8	16-15
7. AZS UE Wrocław	6	12-12
8. AZS Walkusy Łomża	2	6-18
9. Stella Gniezno	2	9-22
10. Spójnia Warszawa	0	2-24

PLYWANIE

Wszyscy z życiówkami

W poprzedni piątek i sobotę na 50-metrowym basenie odbyły się Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Warszawy w Pływaniu. W tych prestiżowych zawodach wystartowało trzech zawodników z sochaczewskiej Dwójki. Trzeci na 50 m stylem motylkowym był Kajetan Wilczak (30,36). O medal otarli się Michał Janicki oraz Wilczak. Z wyników swoich zawodników zado-

woleni są trenerzy, gdyż wszyscy pobili swoje rekordy życiowe.

Wyniki

Kajetan Wilczak (rocznik 1999)
50 m stylem motylkowym - 3 miejsce (30,36 - rekord życiowy)
100 m stylem motylkowym - 4 miejsce (1.10,36 - rekord życiowy)
50 m stylem dowolnym - 9 miejsce (28,95 - rekord życiowy)

Mikołaj Komendarek (rocznik 2001)
400 m stylem dowolnym - 6 miejsce (6.09,69 - rekord życiowy)

Michał Janicki (rocznik 2002)
200 m stylem grzbietowym - 4 miejsce (35,65 - rekord życiowy)
100 m stylem grzbietowym - 11 miejsce (1.31,74 - rekord życiowy)
50 m stylem dowolnym - 14 miejsce (35,65 - rekord życiowy)
100 m stylem dowolnym - 20 miejsce (1.21,94 - rekord życiowy)

TENIS STOŁOWY

Rodzina na medal

W najbliższą niedzielę (9.12) odbędzie się w sochaczewskiej hali MOSiR pierwsza edycja turnieju „Rodzina na medal”. Organizatorem imprezy jest SKTS. Przyjmowanie zgłoszeń odbędzie się w godzinach 9.00-9.30, a początek zawodów przewidziany jest na godzinę 10.00. Organizatorzy zapraszają rodziny do wystawiania dwuosobowych drużyn: dziecko + mama/tata lub dzie-

dek/babcia. Turniej odbędzie się w dwóch kategoriach wiekowych, w których brany pod uwagę będzie wiek dziecka: szkoła podstawowa i gimnazjum. Regulamin zawodów można znaleźć na stronie: www.skts.pl w zakładce pliki. Więcej informacji można również uzyskać pod numerem telefonu: 501 822 277 i adresem e-mail: piotr.zielinski@skts.pl

PIŁKA NOŻNA

Sochaczewska Liga Futsalu

Drugi termin



FOT. ET

Piotr Stefaniak - bramkarz i basista

W sobotę odbyły się kolejne mecze Sochaczewskiej Ligi Futsalu. Odbyło się trzynaście meczów, z których kilka było bardzo zaciętych i stało na niezłym poziomie. Ponownie było sporo goli, chociaż w meczu Teresina z Hegorem nie padła żadna bramka.

Na prowadzeniu jest na razie zespół Chemitexu, ale po piątach depczą mu Fast-Service i Chodaków. Ta ostatnia drużyna ma dwa rozegrane mecze mniej od lidera i nie straciła jeszcze ani jednego punktu. Najwięcej goli dotychczas strzelił Kamil Bartosiewicz.

Wyniki

II termin
Fast-Service - OBI 8:2 (2:0)
K. Stencel (3), Leszczyński (2), A. Binienda (2), Kuśmider - Grajczak (2)
Ch.Z.W.Ch. Chemitex - Hegor 1:0 (0:0)
Malinowski
ArkPol - Tesco 3:1 (0:0)
Markiewicz, Cieślak, Krawczyński - Tondara
Teresin - Fast Service 3:3 (2:1)
Kamiński (3) - Simiński (2), Gurbiel
Hegor - OBI 4:0 (0:0)
Rogala (2), Śmialek, Śliwiński
Ch.Z.W.Ch. Chemitex -

Ark Pol 2:0 (2:0)
Malinowski (2)
Mars - Tesco 4:3 (3:2)
Kubisz (2), Tabara, Wiciak - Tondara, Dąbrowski, Jurczak
Teresin - Hegor 0:0
Transport Dudek - MFO 11:0 (4:0)
Bartosiewicz (4), Grzywacz (3), T. Trafalski (2), M. Bargiel, Trzos
Chodaków - Mars 4:1 (1:0)
K. Celeda (2), Winnicki, Majchrzak - Tabara

OBI - Teresin 4:2 (2:0)
Grajczak (3), Woronicki - K. Bargiel, gol samobójczy
MFO - KM Aktywni 7:0 (3:0)
Opalski (2), Dąbrowski (2), Wawrzyniak, Gajda, Jabłoński

Transport Dudek - Mars 3:0 (1:0)
T. Trafalski, Bartosiewicz, Skrzyniecki

Tabela:

1 Chemitex	5	12	9-2
2 Fast Service	4	10	20-7
3 Chodaków	3	9	11-1
4 Transport Dudek	4	7	17-6
5 Mars	4	6	11-10
6 Ark Pol	4	6	8-9
7 Teresin	5	5	10-12
8 Tesco	4	4	13-9
9 Hegor	4	4	5-5
10 KM Aktywni	4	3	7-17
11 MFO	4	3	7-21
12 OBI	5	3	8-24

Najskuteczniejsi strzelcy:
8 - Kamil Bartosiewicz (Dudek)
6 - Krzysztof Grajczak (OBI)
5 - Kamil Stencel (Fast), Przemysław Kubisz (Mars), Patryk Malinowski (Chemitex)

PIŁKA NOŻNA

Kopiące dziewczęta

Klub Sportowy Teresin serdecznie zaprasza na II Ogólnopolski Halowy Piłkarski Turniej Kobiet o Puchar Wójta Gminy Teresin, który odbędzie się w niedzielę (9.12, godz.9.00) w hali widowiskowo-sportowej Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Teresinie.

Zagrają w nim Piastovia Piastów, KS Raszyn, Uniwersytet Warszawski, KS Leocin, Stomil Olsztyn, Pegaz Drobni, Pogoń-Ekolog Zduńska Wola oraz KS Teresin. Wstęp wolny.

Turnieje Orkana

W najbliższy weekend (8-9.12) odbędzie się w hali sportowej Gimnazjum nr 2 turniej halowej piłki nożnej „Sochaczew Cup 2012”. W sobotę zagrają drużyny z rocznika 2001. Na starcie mają stanąć: dwie drużyny KP Orkana Sochaczew, Pelikan Łowicz, Stal Główno, Znicz II Pruszków, Ursus Warszawa, Widok Skierniewice, AP OSiR Żyrardów, Miłan Milanówek oraz Unia Iłków.

Dzień później rywalizować będą ich o dwa lata starsi koledzy (rocznik 1999). Na boisku swoje umiejętności zaprezentują piłkarze dwóch drużyn Orkana, Pelikan Łowicz, MKS Kutno, Widok Skierniewice, OSiR Żyrardów, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki, Piast Feliksów, Tajfun Brochów oraz Orzeł Nieborów.

MMA

Muza, tańce i walki

■ Ostatnim akcentem artystyczno-sportowym bogatego w wydarzenia minionego weekendu była charytatywna III Gala Dragons & Angels.

O godzinie 18 zebranej w sochaczewskiej hali sportowej MOSiR publiczności zaprezentowało się Iombelico del Mondo. Ekstazytne rytmy wybijane na bębnach wprowadziły zebranych w dobry nastrój. Następnie przy ostrych rockowych rytmach Metalicy (Enter Sandman) swój dynamiczny pokaz zaprezentowali uczniowie braci Cyplów. Jak można było się przekonać, nie tylko chłopcy potrafią walczyć. Dragonki są także niebezpieczne i potrafią się obronić.

Atmosferę rozluźniły dziewczęta Ewy Osińskiej z Zumba Dream Team Boryszew i Studia Tańca DNA. Zumba w ich wykonaniu to uczta dla oka i niepokój dla ducha ludzi, którzy zbyt długo przesiadują przed przysłowionym telewizorem.

Na chwilę zapadły ciemności, a po nich rozbłysły reflektory. W ich świetle swoje akrobatyczne umiejętności zaprezentowali ci, których grawitacja się nie ima, czyli młodzieńcy z EST, którzy samodzielnie od kilku lat zajmują się Martial Arts Tricks. Od tego roku grupa działa jako Stowarzyszenie Promocji Trickingu.

Po nich na macie ponownie pojawili się zawodnicy Dragona. Techniki walk w wykonaniu zaawansowanych wojowniczek i wojowników, u co bardziej wrażliwych, mogły wywołać ciarki nie tylko na plecach. Po-

nownie sytuację rozładowały zumbistki. Po nich swoje techniki zaprezentowali adepci wietnamskiego boks z żyrdowskiego VMA Viet Chi. Udany wieczór zakończył Pępek Świąta swoimi rytmemi, za pomocą których przeniósł zebranych z coraz bardziej mroźnej Polski w rejon, gdzie nie tylko muzyka jest gorąca.

Kilka z zapowiadanych atrakcji wieczoru nie doszło do skutku z różnych powodów, niezależnych od organizatorów. Najważniejszy jest jednak fakt, że zebrane pieniądze trafiają na konto Domu Dziecka w Giżycach. I o to przede wszystkim chodziło!

Organizatorami imprezy, która odbyła się pod patronatem burmistrza Sochaczewa, byli Dragon Fight Club oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Jednym z patronów medialnych sportowo-tanecznego widowiska był tygodnik „Ziemia Sochaczewska”.

Podziękowania

Organizatorzy imprezy, korzystając z gościnnych łamów redakcji sportowej, gorąco dziękują wszystkim uczestnikom, współorganizatorom, burmistrzowi Sochaczewa, Joannie Piątek oraz sochaczewianom, którzy przyłączyli się do naszej inicjatywy i chętnie zapelniali złociszami puszki wolontariuszy. Dziękujemy wam bardzo w imieniu swoim i dzieci z Giżyc.



Niektóre techniki Dragonów mogły przerazić



EST, czyli antygravitacyjni w akcji

BRYDŻ

Zdobywają doświadczenie

Szóstka z „Luzika” wzięła udział w XI Festiwalu Brydża Sportowego o Puchar Podbeskidzia (9-11.11, Szczyrk). Przy stolikach swoje umiejętności zaprezentowało 150 zawodniczek i zawodników do lat 28.

W gronie tym znalazło się wielu medalistów Mistrzostw Świata i Europy. W turnieju głównym wystartowało 76 par (60 rozdań). Nasi nastolatki wciąż zdobywają doświadczenie i radzą sobie całkiem dobrze. Najlepiej wypadli Piotr Pęsień i Dariusz Olejnik (28 miejsce). W trakcie finału (16 par) pozostali licytowali w turnieju IMP (60 par). Tym razem najlepiej spi-

sali się Weronika Pasińska i Kacper Kopka (10 miejsce). W klasyfikacji klubowej UKS Luzik wyładował na 8 miejscu (sklasyfikowanych zostało 28 klubów), a w klasyfikacji miast Wymysłów był dziewiąty (na 32 miasta).

Wyniki

Turniej główny

28. Piotr Pęsień, Dariusz Olejnik
36. Weronika Pasińska, Paweł Pęsień
50. Kacper Kopka, Przemysław Nitek

Turniej IMP

10. Weronika Pasińska, Kacper Kopka
30. Paweł Pęsień, Dariusz Olejnik
32. Piotr Pęsień, Przemysław Nitek

Ligowe rozdania

W niedzielę (25.11) młodzi brydżyści z UKS Luzik Wymysłów rozegrali pierwsze mecze Mazowieckiej Ligi Szkolnej w brydżu sportowym.

Zjazd ligi organizowanej przez Mazowiecki Związek Brydża Sportowego odbył się w Liceum im. Staszica w Warszawie. Wśród 12 zgłoszonych drużyn są dwie drużyny z Wymysłowa.

Luzik Junior w składzie: Paweł Pęsień, Piotr Pęsień, Przemysław Nitek i Batosz Jankowski w pierwszym meczu uległ drużynie AZS

UW Staszic IA 4:25 (19:67), by w drugim wygrać wysoko 25:0 (90:5) z AZS UW Gimnazjum Twarda.

Druga drużyna Luzik Młodzik w składzie: Weronika Pasińska, Kacper Kopka, Bogumił Wierchowski oraz Piotr Gębski wygrała pierwszy mecz z AZS UW IB 23:7 (74:41) i przegrała drugi z AZS UW IA 12:18 (35:43). W ramach ligi drużyny rozgrywały ze sobą 16-rozdaniowe mecze systemem każdy z każdym. Zwycięzcę wyłoni faza play-off.

Medale na luzie

Brydżowa młodzież nie zwalnia tempa. Tym razem Luzacy wystartowali w Mistrzostwach Warszawy, które odbyły się w LO Staszica. Podopieczni Tomasza Kopki przywieźli z zawodów 3 medale.

Wyniki

Młodzicy (12 par)

1. Weronika Pasińska, Piotr Gębski 70,82%
2. Kacper Kopka, Michał Maszczenko 69,27%
7. Michał Przybyliński, Mateusz Józwicki 50,27%
8. Karolina Kupczyk, Dawid Tarczyk 43,82%

Juniorzy (15 par)

3. Piotr Pęsień, Dariusz Olejnik 65,70%

TENIS

Zagrają jeszcze raz

W sobotę (17.11) w iłowskiej hali sportowej odbył się po raz czwarty deblowy turniej tenisowy o Puchar Wójta Gminy Iłów. Głównym organizatorem był Jan Mierzwicki, który, jak zwykle, zadbał o wyśmienity poczęstunek dla uczestników i wzorową organizację. W turnieju wzięło udział osiem par podzielonych na dwie czterospołowe grupy, w których rywalizowano systemem każdy z każdym. Poza graczami z Iłowa wystąpili również reprezentanci Sochaczewa, Teresina i Żyrardowa.

Do półfinałów awansowały po dwa najlepsze deble. W finale zagrały dwa najmłodsze deble - reprezentujący Teresin Szymon Gawiński i Jakub Załuski oraz Mateusz Parśniak (Teresin) i Roman Salomon (Żyrardów). Stojące na wysokim poziomie spotkanie od początku kontrolowali Parśniak z Salomonem i pewnie zwyciężyli 6:3 6:3. Turniej w Iłowie to przedostatnie zawody w tym roku. W okresie świąteczno-noworocznym w hali

sochaczewskiego „Ogrodnika” odbędzie się turniej deblowy poświęcony pamięci Ryszarda Żurka. W ten sposób zakończy się rok tenisowy 2012.

Wyniki:

Faza grupowa:

Grupa A

Parśniak/Salomon - Adamiak/Mierzwicki 6:3
Puchalski/Zabost - Dumala/Wojtczak 6:0
Adamiak/Mierzwicki - Dumala/Wojtczak 6:2
Parśniak/Salomon - Puchalski/Zabost 6:0
Parśniak/Salomon - Dumala/Wojtczak 6:0
Puchalski/Zabost - Adamiak/Mierzwicki 6:4

Grupa B

Lisowski/Skrobosz - Kędziora/Siekierski 6:3
Gawiński/Zaluski - Kuliński/Sokolowski 6:1
Kuliński/Sokolowski - Kędziora/Siekierski 6:1
Gawiński/Zaluski - Lisowski/Skrobosz 6:4
Gawiński/Zaluski - Kędziora/Siekierski 7:6(3)
Kuliński/Sokolowski - Lisowski/Skrobosz 6:0

Półfinały

Mateusz Parśniak/Roman Salomon - Arkadiusz Kuliński/Romuald Sokolowski 9:4
Szymon Gawiński/Jakub Załuski - Mirosław Puchalski/Waldemar Zabost 9:6

Finał

Mateusz Parśniak/Roman Salomon - Szymon Gawiński/Jakub Załuski 6:3 6:3

BIEGI

Pobiegli dla Marka

1 grudnia w Grodzisku Mazowieckim rozegrano III Międz dla Marka, bieg upamiętniający założyciela MONAR-u Marka Kotańskiego. W zawodach wystartowało dziewięciu sochaczewskich Aktywnych trenowanych przez Emanuela Zimnego.

W biegu open kobiet drugie miejsce zajęła powracająca do formy Klaudia Lelonek W kategorii wiekowej 1998-2000 Klaudia była najszybsza.

W biegu chłopców (1998-2000) zwyciężył robiący z bie-

gu na bieg coraz większe postępy Mikołaj Wosiński. Po raz pierwszy na podium w barwach Aktywnych stanął Jakub Kosk.

W biegu open mężczyzn zwyciężył Adam Ząbczyński (Zespół Szkół Iwazkiewicza), czwarty do mety dobiegł Emanuel Zimny, Maciej Kwiatkowski był piąty, Filip Raczkowski ósmy, a Dawid Nowak dziesiąty. O pechu może mówić Piotr Marczak, którego kontuzja wykluczyła przynajmniej na tydzień z treningów.

Aktywne medale

W niedzielę (2.12) 16 osób z KM Aktywni wzięło udział w żoliborskich Biegach Mikołajkowych. Nasi sportowcy wywalczyli pięć medali, a poza tym doskonale się bawili.

Wyniki:

Biegi młodzieżowe

1. Julia Jasińska (150 m, rocznik 2005 i młodsze)
1. Mikołaj Wosiński (350 m, rocznik 2002-2004)
2. Aneta Gonta (1200 m, rocznik 1996-1998)
2. Dawid Nowak (1200 m, rocznik 1996-1998)
3. Klaudia Lelonek (1200 m, rocznik 1996-1998)
4. Julia Wosińska (350 m, rocznik 2002-2004)
4. Jakub Kosk (1200 m, rocznik 1996-1998)
6. Julia Dragańska (700 m, rocznik 1999-2000)
7. Rokana Dobrzyńska (350 m, rocznik 2002-2004)
7. Dominik Łyczewek (350 m, rocznik 2002-2004)

8. Elżbieta Mierzwińska (350 m, rocznik 2002-2004)
10. Kamil Sucharski (350 m, rocznik 2002-2004)
11. Mateusz Wosiński (350 m, rocznik 2002-2004)
16. Aleksandra Pietruszka (350 m, rocznik 2002-2004)

Bieg Open - 10 km

21. Emanuel Zimny 37.24
138. Mirosław Adamkiewicz 45.40
179. Jan Kocinski 47.12



STRONA **burzyńska**
Nr 657**Wtorek,
27 listopada**

■ Podobno, o czym pisze prasa, w Polsce zimuje coraz więcej dzi- kich gęsi z dalekiej północy. Dwu- krotnie więcej niż na początku lat 90. Jest teoria, że to z powodu coraz liczniejszych i coraz większych na polskiej wsi upraw kukurydzy. Na zimę ściernisk kukurydzianych się nie orze, więc zostaje rozsypane na polach ziarno. I niech ktoś powie teraz: - To głupia gęś.

■ Lech Wałęsa osobiście zapła- cił za przeprosiny wyemitowane w TVN, w których Krzysztof Wy- szkowski z wyroku sądu przepra- sza go za pomówienie, że współ- pracował z SB. Wyskowski, mimo sądowego nakazu, nie chciał tego zrobić, więc Wałęsa pozwolił się przeprosić, płacąc telewizji. Ludz- ki pan.

**Środa,
28 listopada**

■ Główny mięśniak kiboli po- znańskiego Lecha o pseudonimie Litar, choć zapewne bardziej pa- sowałoby Liter, za bicie ludzi na stadionach otrzymał zakaz wcho- dzenia na imprezy masowe w ca- łej Polsce. A człowieka ciągnie. To przecież jak nałóg. Więc co robi Li- tar? Zakłada B-klasową drużynę

piłkarską Wiara Lecha, na której mecze przychodzi w tej klasie góra z trzysta osób. Zaś masowe impre- zy zaczynają się od tysiąca. I znów może napawać się swoją pasją la- nia innych. Są tacy, którzy zrobią wszystko dla swojego hobby.

■ I jeszcze raz o kibo... kibi- cach, tym razem z Białegostoku, którzy bojkotowali mecze Jagiel- lonii Białostok, bo mieli zastrzeże-

**SERWIS**

nia do zbyt ostentacyjnej obecno- ści oddziałów policyjnej prewencji na trybunach. A jak są po cywilne- mu, to też niedobrze. To jak ten po- licjant ma przyjść na mecz? W bar- wach drużyny przyjezdnej?

**Czwartek,
29 listopada**

■ Adam Małysz został komen- tatorem Eurosportu. Będzie rela- cjonował konkursy skoków nar- ciarskich Pucharu Świata. Po ostatnich tragicznych występach Polaków może spróbuje relacjono- wać z powietrza. Leć, Adam, leć!

■ Z anteny programu 2 TVP zniknie patriotyczny program „Kocham Cię Polsko”. Szkoda, bo występujący tam celebryci różnych maści pokazali nam, jak bardzo kochają Polskę i Polaków, czyli sie- bie samych. To teraz kogo oni mają kochać, Mongolię?

**Piątek,
30 listopada**

■ Znany zespół Jarzębina, któ- rego przebój „Koko Euro spoko” nasi działacze piłkarscy z hymnu mistrzostw wysłizgali, a jak to się skończyło, wszyscy wiemy, wyda- je kolejną płytę. Nic w tym jednak dziwnego, w końcu mamy elimina- cję do piłkarskich mistrzostw świa- ta. Podobno hitem ma być piosen- ka „Koko ćwoko, kit wam w oko”.

■ Konkurs Złota Pała, w któ- rym nagradzano największe ab- surdy w policji, został rozwiązany. Przypomnijmy, że Złotą Pałę do- stał na przykład komendant z Wo- łomina, który rozkazał funkcyj- nariuszom pisać notatki, dlaczego psy szczekają w kojcach. Ale pierw- szą Złotą Pałę otrzymał szef toruń- skiej policji, który wydał rozkaz, aby jego podwładni zdejmowali buty podczas domowych interwen- cji. Podobno niektórzy do tej pory zdejmują, tyle że domownikom.



Oryginalne schronienie dla ptactwa przed nadchodzącą zimą może- my podziwiać na podwórzu plebanii w Kozłowie Szlacheckim

**Co z niego wyrosło?**

Naszego dzisiejszego iksa widzimy na fotografii z roku 1979 jako początkującego studenta warszawskiego SGPiS-u. Uśmiech i studencki luz mówią nam, że akademickie życie bardzo mu odpowiadało. Ten luz i bez- pośredniość pozostały mu do dziś w formu- lowaniu swoich wypowiedzi w częstych pu- blicznych wystąpieniach.

Na pytanie „co z niego wyrosło” prosi- my odpowiadać telefonicznie: 694-616-917 lub mailowo:slawomirburzynski@spoko.pl. Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosuje- my do wyboru pięknie wydany album „So- chaczewskie impresje” lub płytę Władysława Komendarka „Chopin”.

**Wycinki
z prasy lokalnej**

„Echo Powiatu” nr 48 (736)

- W tym roku szkolnym głów- ne siły chcemy poświęcić na ewaluację działań.

- Ciekawiej byłoby poświęcić na efekty owulacji...

„Ziemia Sochaczewska” nr 47 (1108)

Giełda Pracy
doradca klienta z językiem niemieckim,

- Język nie łopata, dołu nie wykopiesz.

„Echo Powiatu” nr 46 (734)

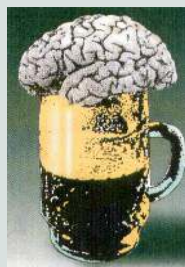
Znajda się tu także nietuzinko- we prezenty pod choinkę

- Taki prezent to istotnie nietuzinkowa nie- spodzianka.



Złota Rybka, czyli Grzegorz Radzikowski

- Zatrzymany spełnia jego trzy życzenia?

Chipowa kuracja**MAŁE PIWO**

podpis prezydenta.

Myszę, że to nie wszystko, bo przydałaby się jeszcze zakodowana informacja o stanie konta pacjenta, a przede wszystkim o tym, co mu jest. Można by dorzucić także nazwę oddziału, na którym jest hospitalizowany. Żeby chorzy nie wybierali sobie oddziałów lżejszych lub tych, gdzie są ładniejsze pielę- gniarki. Ma to też zapobiec samowolnemu opuszczaniu leczniczej placówki. Wprowa- dzony do systemu chip pomoże odnaleźć ta- kiego, choćby wyskoczył do baru naprzeciw- ko na piwo.

Wystarczy sygnał na dyżurkę i ochroniarz raz dwa doprowadzi zdechłaka do ordynato- ra, by mu wyznaczył pokutę. Na przykład po- dwójna gaskrostopia, przepraszam, gastro- skopia. A swoją drogą to bardzo adekwatna dla tej tortury nazwa. Bo przede wszystkim tylko na gacie da się ją bez szoku przeżyć, na długo przed zabiegiem zatroskani chodzi- my całe dni, i na koniec wypychają nam przez

gardło do żołądka grubą i sztywną jak kopia rurę. Też to miałem i teraz już wiem, jak czu- je się cyrkowy polykacz mieczy.

A wracając do chipów, to myślę, że pa- cjentów trzeba by kolczykować w uchu. To nowoczesne i eleganckie, jak z filmu „Sexmi- sja”. Przecież nie będą ich znaczyć jak ptasz- ków na nóżkach, bo zbyt dużo drogocennej stali by na to wyszło. Ponadto mogliby się poczuć rzeczywiście jak ptaki, a nie każdy z okna trafiliby na przyszpitalne lądowisko.

Chorzy, poznawszy zalety chipowania, po ewentualnym wyzdrowieniu, sami zapew- ne zechcą zachipować własne dzieci, żeby na przykład matka w każdej chwili wiedziała z jaką cip... przepraszam, jakim chipem znaj- duje się jej syn.

Przeczytałem dyskusję o przymusowym chipowaniu w amerykańskich szkołach i większość jest zdania, że to ograniczenie wol- ności. A przecież w takim chipie uczeń mógł- by mieć ściągawkę. Dla starszych też korzyść. Jak kto ma już sklerozę, to przynajmniej z chipa by się dowiedział coś o sobie, podobnie jak człowiek obudzony po operacji, bo nigdy nie wiadomo, co mu tam zmajstrowali.

A tak w ogóle najlepszym podsumowa- niem jest historia, jak to pacjent przychodzi do ordynatora z mózgiem w ręku.

- Panie doktorze, już mi się to w głowie nie mieści.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl